*Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!*

NAKŁAD 96.555 A

# Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 241 (4721) Wtorek, 11. X. 1966 r. Cena 50 gr

10-lecie WUML w Białymstoku

# INAUGURACJA nowego roku szkoleniowego

Wczoraj odbyła się uroczysta inauguracja nowego roku szkoleniowego na Wieczorowym Uniwersytecie Marksizmu-Leninizmu przy KW PZPR w Białymstoku. Inauguracja stała się tym bardziej uroczysta, że właśnie w tym roku Białostocki WUML obchodzi 10-lecie swego istnienia.

Salę Konferencyjną KW PZPR zapełnili słuchacze WUML z Białegostoku i całego województwa.

W inauguracji udział wzięli: sekretarz KW PZPR tow. **Witold MIKULSKI**, kierownik WUML tow. **Michał GNATOWSKI**, kierownik Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partyjnej tow. **Stefan ASANOWICZ** i sekretarz KM PZPR w Białymstoku tow. **Jerzy JOKA**.

Otwarcia nowego roku szkoleniowego dokonał sekretarz KW PZPR tow. **Witold Mikulski**. W swym wystąpieniu podkreślił on pożyteczną i owocną pracę, którą na przestrzeni 10 lat swego istnienia prowadzi WUML wśród aktywu partyjnego i gospodarczego województwa, krzewiąc i pogłębiając wiedzę marksistowską. W zakończeniu swego wystąpienia tow. **Witold Mikulski** w imieniu Egzekutywy KW PZPR podziękował wykładowcom WUML za ich wysiłek w kształceniu szerokiego aktywu partyjnego oraz życzył słuchaczom pomyślności w studiach.

Inauguracyjny wykład pt. „Stosunki społeczne w zakładzie pracy" wygłosiła dr

Ciąg dalszy na str. 2

## Rada Bezpieczeństwa przedłuży mandat U Thanta

NOWY JORK (PAP) — Przypuszczalnie w dniu 27 października zbierze się w Nowym Jorku Rada Bezpieczeństwa, aby przedłużyć mandat sekretarza generalnego ONZ U Thanta do końca XXI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, która ma zakończyć obrady w dniu 20 grudnia.

Jak wiadomo, mandat sekretarza generalnego wygasa w dniu 3 listopada, lecz U Thant oznajmił, iż zgadza się pełnić swą funkcję aż do zakończenia prac XXI sesji.

# Delegacja partyjno-rządowa PRL przybyła wczoraj do Moskwy

Delegacji przewodniczą: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i premier Józef Cyrankiewicz ★ Uroczyste powitanie na lotnisku Wnukowo ★ Przemówienia Wł. Gomułki i L. Breżniewa

**MOSKWA (PAP) — Stolica Związku Radzieckiego zgotowała serdeczne przyjęcie polskiej delegacji partyjno-rządowej, która w poniedziałek w południe przybyła do Związku Radzieckiego z oficjalną wizytą.**

Na czele delegacji stoją: I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR **Władysław Gomułka** i prezes Rady Ministrów PRL **Józef Cyrankiewicz**. W skład delegacji wchodzą: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Zenon Kliszko**, członek Biura Politycznego KC PZPR, minister Spraw Zagranicznych **Adam Rapacki**, członek Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW partii w Katowicach **Edward Gierek**, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepreses Rady Ministrów **Piotr Jaroszewicz** oraz członek KC PZPR, ambasador PRL w Związku Radzieckim **Edmund Pszczółkowski**. Delegacji towarzyszą doradcy.

Lotnisko Wnukowo, na które przybyła samolotem „IŁ-18" delegacja polska, udekorowane jest flagami obu krajów. Kompania honorowa złożona z przedstawicieli trzech rodzajów wojsk oddaje honory wojskowe.

Delegację witają sekretarz generalny KC KPZR **Leonid Breżniew**, członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR **Aleksiej Kosygin** i inni przywódcy KPZR i rządu radzieckiego oraz przedstawiciele mas pracujących Moskwy. Obecni są członkowie korpusu dyplomatycznego.

Orkiestra gra hymny narodowe Polski i Związku Radzieckiego. Młodzi pionierzy moskiewscy wręczają Władysławowi Gomułce, Józefowi Cyrankiewiczowi i członkom delegacji wiązanki kwiatów.

**Leonid Breżniew i Władysław Gomułka wygłosili** przemówienia powitalne. (Teksty podajemy oddzielnie).

MOSKWA (PAP) — Pierwszy sekretarz KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, **Władysław Gomułka** i prezes Rady Ministrów PRL, **Józef Cyrankiewicz**, wkrótce po przybyciu do Moskwy złożyli wizytę sekretarzowi generalnemu KC KPZR **Leonidowi Breżniewowi** i przewodniczącemu Rady Ministrów ZSRR **Aleksiejowi Kosyginowi**.

Spotkanie odbyło się na Kremlu.

*W dniu 9 bm. Plac Zwycięstwa w Warszawie wypełnił się zwartymi szeregami najmłodszych, nowo mianowanych oficerów naszej armii, tegorocznych absolwentów oficerskich szkół zawodowych i wyższych uczelni Wojska Polskiego. W obecności najwyższych władz partyjnych, państwowych i wojskowych, w obecności społeczeństwa stolicy, młodzi oficerowie złożyli ślubowanie. Tegoroczne ślubowanie połączone było z uroczystą zmianą wart garnizonowych i warty honorowej przy Grobie Nieznanego Żołnierza.*

*NA ZDJĘCIU: przed front oddziałów występuje delegacja, która czyta rotę ślubowania.*

CAF — Langda

## Premier Ziwkow udał się do Francji

SOFIA (PAP) — Na zaproszenie rządu francuskiego w poniedziałek udał się do Francji z wizytą oficjalną premier Bułgarii Todor Żiwkow. W podróży towarzyszy mu minister Spraw Zagranicznych Iwan Baszew i inne osobistości oficjalne.

## Odroczenie wizyty N. Podgornego w Austrii

MOSKWA (PAP) — W Moskwie ogłoszono oficjalnie, że w związku z nieprzewidzianymi okolicznościami wizyta przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, **Nikołaja Podgornego** w Austrii zostaje odłożona na kilka dni.

WIEDEŃ (PAP) — Jak donosi Agencja France Presse z Wiednia identyczny komunikat został opublikowany w Wiedniu. Nikołaj Podgorny miał przybyć z wizytą oficjalną do Austrii w poniedziałek.

# „Huragan Inez" zagraża Teksasowi

■ OLBRZYMIE STRATY NA PÓŁWYSPIE YUKATAN ■ 9-METROWE FALE NA MORZU ■ MIASTO MERIDA CZĘŚCIOWO ZATOPIONE ■ PRZERWANA ŁĄCZNOŚĆ TELEFONICZNA

**MEKSYK (PAP) — Huragan „Inez", który na swej drodze około 2.400 km spowodował w ciągu 17 dni olbrzymie szkody i śmierć setek osób ponownie zmienił kierunek i zagraża obecnie mieszkańcom wybrzeży stanu amerykańskiego Teksas. Podała o tym stacja meteorologiczna USA w miejscowości Brownsville zalecając jednocześnie, aby ludność opuściła nisko położone obszary strefy nadmorskiej.**

**Ostatnio huragan „Inez" spowodował ogromne straty na Półwyspie Yukatan. Gwałtowna wichura zniszczyła około 100 domów w porcie Progreso, rozstraszała kilka samolotów odkrzutowych i zatopiła 15 statków. Wiatr osiągający w ostatnich dniach szybkość około 180 km na godzinę spowodował, że na morzu powstały 9-metrowe fale. Północne wybrzeża Yukatanu pozbawione są dostaw elektryczności, a w niektórych miejscowościach brak jest wody pitnej. W rafineriach ropy naftowej położonych w pobliżu miasta Vera Cruz przerwano wszystkie prace. Stolica stanu Yukatan, Merida (175 tys. mieszkańców) jest częściowo zatopiona. W niektórych miejscach wysokość poziomu wody dochodzi do półtora metra. Wichura zerwała tam wiele dachów, powyrywała drzewa z korzeniami i spowodowała przerwanie łączności telefonicznej.**

## Cesarz Etiopii w Libanie

KAIR (PAP) — W niedzielę cesarz Etiopii, Haile Selassie, przybył do Libanu z wizytą. Jak donosza z Bejrutu, powitał go tam prezydent Libanu, Charles Helou. W programie wizyty przewidziana jest rozmowa cesarza Haile Selassie z prezydentem Libanu.

Poprzednio cesarz Etiopii bawił w Kuwejcie. Trasa jego podróży prowadzi następnie do Jordanii i ZRA.

## Zbiór ziemniaków

*Piękna pogoda panująca od kilku dni sprzyja pracom w polu. Siewy zbóż są już na ukończeniu, wykopki ziemniaków przekroczyły półmetek, a sprzęt buraków cukrowych rozpoczęły prawie wszystkie gospodarstwa rolne.*

*NA ZDJĘCIU: kombajnowy sprzęt ziemniaków w PGR Błażejewo.*

CAF — Staszyszyn

## BLOKADA Gibraltaru

**LONDYN (PAP) — Według londyńskiego „Sunday Telegraph", dyktator Hiszpanii generał Franco instaluje baterie artylerii przeciwlotniczej i stacje radarowe na granicy z Gibraltarem. Dzięki temu Gibraltar zostanie całkowicie zablokowany zarówno dla ruchu lotniczego jak i lądowego. W ubiegłym tygodniu rząd hiszpański zniósł stację celną w La Linea i zakazał przewozu towarów przez tę stację, która stanowi jedyne połączenie między Hiszpanią a twierdzą gibraltarską.**

**Zdaniem dziennika przygotowania te są „ostatnim manewrem zastraszającym" wobec W. Brytanii.**

## Powodzie w Algierii

**ALGIER (PAP) — Na skutek padających od wielu dni ulewnych deszczów, wielka powódź zagroziła Algierii zachodniej. Informacje radia algierskiego są z godziny na godzinę coraz bardziej alarmujące. 9 tys. ludzi pozostało bez dachu nad głową. Liczba śmiertelnych ofiar sięga 26. Do rejonów nawiedzonych przez powódź władze wysyłają transporty żywności, leków i odzieży.**

Uroczystość w Belwederze

# Wręczenie nominacji nowo mianowanym generałom

WARSZAWA (PAP) — W Belwederze odbyła się w poniedziałek uroczystość wręczenia nominacji nowo mianowanym przez Radę Państwa generałom Ludowego Wojska Polskiego. Wręczenia nominacji dokonał przewodniczący Rady Państwa **Edward Ochab**. (Listę nowo mianowanych generałów prasa publikowała 30 września br.).

W uroczystości uczestniczyli członkowie najwyższych władz — **Marian Spychalski, Ryszard Strzelecki, Stanisław Kulczyński, Bolesław Podedworny, Władysław Wicha, Julian Horodecki** i wiceprzewodniczący sejmowej Komisji Obrony Narodowej — **Kazimierz Banach**.

Obecni byli wiceministrowie Obrony Narodowej — gen. broni **Jerzy Bordziłowski**, gen. dyw. **Wojciech Jaruzelski** i gen. dyw. **Grzegorz Korczyński**, szef Głównego Zarządu Politycznego WP — gen. dyw. **Józef Urbanowicz** oraz generalicja WP.

Nowo mianowanym generałom przewodniczący Rady Państwa **Edward Ochab** złożył serdeczne życzenia i gratulacje w imieniu KC PZPR, stronnictw politycznych, OK FJN, Rady Państwa i rządu.

Szlify generalskie, które otrzymaliście — powiedział m. in. E. Ochab — to wyraz

Ciąg dalszy na str. 2

## Kongres MOD

BERLIN (PAP) — W poniedziałek rozpoczął w Berlinie obrady VI Kongres Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy (MOD).

W pracach Kongresu bierze udział przeszło 250 dziennikarzy z 70 państw.

Otwarcia Kongresu dokonał przewodniczący MOD, **Jean Maurice Herman** (Francja).

## Po raz drugi kwitną jabłonie

*SZCZECIN (PAP) — W miejscowości Widuchowa k. Szczecina — zakwitły po raz drugi jabłonie. W lasach kwitną poziomki, zaś na rynku sprzedaje się jesienne truskawki. Na skwerach i w parkach Szczecina widzi się dużo szpaków, które nie odleciały jeszcze do cieplych krajów.*

## Eksplozja w fabryce sztucznych ogni

**LONDYN (PAP) — W prowincji Bulacan na północ od Manili (Filipiny) nastąpiła w dniu 8 bm. eksplozja w fabryce sztucznych ogni. 11 osób poniosło śmierć, kilka odniosło rany, a 3 budynków zostało zniszczonych. Wybuch nastąpił w dziale gdzie mieszczą się magazyny prochu, używanego do produkcji ogni sztucznych.**

W sobotę i niedzielę

# 183 wypadki drogowe

WARSZAWA (PAP) — W ciągu soboty i niedzieli Komenda Główna MO zanotowała na terenie kraju 183 wypadki drogowe, w których zginęły 24 osoby (w tym 4 dzieci), a 159 osób odniosło rany (w tym 20 dzieci). Najwięcej wypadków spowodowali motocykliści (66), kierowcy samochodów osobowych (40), pieszi (24) i pijacy (33).

W sobotę i w niedzielę Komenda Główna Straży Pożarnych zanotowała na terenie kraju 161 pożarów, w tym 1 w państwowym gospodarstwie rolnym, 9 w obiektach przemysłowych i 14 pożarów lasów. Główne przyczyny — to wady w urządzeniach elektrycznych i ogrzewniczych, nieostrożność osób dorosłych, i brak opieki nad dziećmi.

## POGODA

DZIŚ — zachmurzenie duże z rozpogodzeniami. Temperatura maksymalna 13—15 st., nocą przymrozki. Wiatry słabe z kierunków wschodnich.

JUTRO — chłodno.

## 10-lecie białostockiego WUML

Ciąg dalszy ze str. 1

**Maria JAROSIŃSKA**, pracownik Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.

W bieżącym roku szkoleniowym na WUML (wraz z jego filiami w Łomży, Bielsku Podlaskim, Ełku i Grajewie) będzie uczęszczać 760 słuchaczy, na takie kierunki jak: ekonomia, studium zagadnień międzynarodowych, studium ekonomiki rolnej, studium najnowszej historii (lata 1939—1947), studium ekonomiki i analizy przedsiębiorstw przemysłowych oraz studium socjologii pracy. Nowym kierunkiem po raz pierwszy otwartym na WUML w bieżącym roku szkoleniowym jest **studium wiedzy społeczno-politycznej o regionie białostockim.** (bb)

## Rządowa delegacja Mali przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP) — Do Polski przybyła rządowa delegacja Mali pod przewodnictwem ministra **Madeira Keita.**

10 bm. delegację przyjął min. Handlu Zagranicznego **Witold Trąmpczyński.** W czasie rozmowy, w której uczestniczył wicemin. **Franciszek Modrzewski**, omówiono problemy polsko-malijskich stosunków gospodarczych.

## Parlamentarzyści mongolscy w Sejmie

**WARSZAWA (PAP) — W poniedziałek mongolscy parlamentarzyści złożyli wizytę w Sejmie, gdzie spotkali się z wicemarszałkiem Sejmu — Janem Karolem Wende oraz przewodniczącymi i zastępcami przewodniczących poszczególnych komisji sejmowych.**

**W godzinach popołudniowych delegacja wieliczego Churału Ludowego MRL zwiedziła pałac w Wilanowie.**

## Wręczenie nominacji

Ciąg dalszy ze str. 1

uznania za dotychczasową ofiarną służbę, równocześnie wyraz zaufania władzy ludowej, że powierzone wam obowiązki i nowe zadania równie chlubnie będziecie wypełniać, zgodnie z interesem Polski Ludowej.

Przewodniczący Rady Państwa podkreślił doniosłą rolę kadry generalskiej w procesie umacniania obronności naszego kraju, w kształceniu i wychowywaniu patriotycznym i obywatelskim setek tysięcy młodych ludzi w mundurach.

Edward Ochab zwrócił uwagę na potrzebę racjonalnego i gospodarnego wykorzystywania niemałych środków, jakie społeczeństwo łoży na cele obronne. Przewodniczący Rady Państwa życzył nowo mianowanym generałom powodzenia w ich dalszej służbie i w życiu osobistym.

Następnie Edward Ochab wręczył generałom akty nominacyjne.

Dziękując w imieniu nowo mianowanych generałów za zaszczytne wyróżnienie, gen. dyw. **Eugeniusz Molczyk** zapewnił przewodniczącego Rady Państwa, że jak dotychczas tak i w przyszłości dołożą oni wszelkich sił, by umacniać ludową obronność i nieustannie podnosić gotowość bojową naszych sił zbrojnych.

Życzenia nowo mianowanym generałom złożyli również: minister Obrony Narodowej, marszałek Polski **Marian Spychalski** i pozostali uczestnicy uroczystości.

## 4 śmiertelne ofiary spirytusu metylowego

**BYDGOSZCZ (PAP) — W sobotę 8 bm. wieczorem przywieziono do Szpitala Miejskiego w Inowrocławiu 2 ofiary zatrucia spirytusem metylowym: 22-letniego Romana Piechowiaka, pracownika PKP i 27-letniego Eugeniusza Szczutkowskiego i Władysława Zielińskiego.**

**Wszyscy trzej ulegli ciężkiemu zatruciu po spożyciu alkoholu nieznanego pochodzenia przyniesionego przez W. Zielińskiego. Ofiary przewiezione nieprzytomne do Szpitala Miejskiego w Inowrocławiu. Mimo wszelkich zabiegów — Władysław Zieliński, nie odzyskawszy przytomności — zmarł w sobotę ok. godz. 23, Piechowiak i Szczutkowski zmarli w niedzielę przed południem. Zmarła także jedyna czwarta osoba o nie ustalonym chwilowo nazwisku.**

## „Starfightery" pójdą do lamusa

**BONN (PAP) — W stolicy NRF podano do wiadomości, że Ministerstwo Obrony zastępować będzie samoloty typu „Starfighter" nazywane przez niektórych „latającymi trumnami", amerykańskimi samolotami „Phantom F-4". NRF ma zakupić 100 samolotów tego typu.**

Delegacja partyjno-rządowa PRL w Moskwie

# Przemówienia powitalne na lotnisku wnukowskim

## Przemówienie Leonida Breżniewa

**Drogi towarzyszu Gomułka!**
**Drogi towarzyszu Cyrankiewicz!**
**Drodzy polscy przyjaciele i towarzysze!**

Szczerze się cieszymy z nowego spotkania z wami. W składzie delegacji partyjno-rządowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przybyli do nas najwybitniejsi przywódcy socjalistycznej Polski i jej awangardy — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W imieniu KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i rządu radzieckiego serdecznie witam was, drodzy towarzysze, w naszej stolicy — Moskwie i ze szczerego serca życzę przyjemnego i pożytecznego pobytu w Kraju Rad.

Wizyta waszej delegacji jest jednym z przejawów stale umacniającej się i rozwijającej przyjaźni między naszymi partiami i krajami. Komuniści i wszyscy ludzie pracy Związku Radzieckiego przywiązują do tej przyjaźni ogromne znaczenie i czynią wszystko, aby b terskie stosunki radziecko-polskie z każdym rokiem się pogłębiały i wzbogacały. Dobrze wiemy, że partia polskich komunistów i naród polski odwzajemniają te uczucia ludzi radzieckich.

Drodzy przyjaciele, przebywając w ZSRR i podróżując po naszym kraju będziecie ponownie świadkami szczerych uczuć miłości i szacunku narodu radzieckiego dla narodu bratniej Polski i jego przywódców.

Chciałbym dodać ze swej strony, że zawsze wysoko cenimy możliwość dokonania wymiany poglądów z przywódcami Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Również obecnie stoi przed nami niemało aktualnych problemów wymagających wspólnego przedyskutowania, przyjacielskiej rady. Cieszą nas zbliżające się rozmowy i jesteśmy przekonani, że będą one owocne.

**Witamy, drodzy polscy przyjaciele!**

## Przemówienie Władysława Gomułki

**Drogi towarzyszu Breżniew!**
**Drogi towarzyszu Kosygin!**
**Drodzy przyjaciele, mieszkańcy Moskwy!**

Jesteśmy niezmiernie radzi, że mamy możność, na zaproszenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i rządu ZSRR znaleźć się znów wśród was, wśród naszych bliskich i wypróbowanych przyjaciół, w Waszej sławnej i pięknej stolicy — Moskwie.

Korzystając z tej okazji delegacja nasza w imieniu narodu polskiego przekazuje wam, drodzy towarzysze, a za waszym pośrednictwem, wszystkim mieszkańcom Moskwy, całemu narodowi radzieckiemu najlepsze, braterskie pozdrowienia.

Charakter naszych stosunków, wspólnota idei i celów, które nas łączą, powodują, że każde spotkanie przedstawicieli partii i rządów Polski i Związku Radzieckiego stanowi doniosły etap w rozwoju ich współpracy, wzbogaca jej treść.

W kwietniu ubiegłego roku bawiła w Polsce partyjno-rządowa delegacja Związku Radzieckiego na czele z tow. Breżniewem. Wizyta ta miała doniosłe znaczenie przede wszystkim z punktu widzenia perspektyw dalszego kształtowania stosunków polsko-radzieckich. Odnowiliśmy wówczas na następnych 20 lat polsko-radziecki Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej, który całe społeczeństwo polskie uważa za kamień węgielny, polityki zagranicznej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i który stanowi ważny element bezpieczeństwa i pokoju w Europie. Jesteśmy głęboko przekonani, że nasze obecne spotkanie, rozmowy jakie przeprowadzimy z kierownictwem KPZR i rządu ZSRR, będą równie owocne dla dalszego umocnienia więzów braterskiej przyjaźni łączącej tak ściśle narody Polski i Związku Radzieckiego. Wierzymy, że przyczynią się one do dalszego rozszerzenia i udoskonalenia naszej bogatej, wielostronnej współpracy, szczególnie w doniosłej dziedzinie współpracy gospodarczej, że potwierdzą nasze solidarne współdziałanie i naszą jedność w obliczu poważnych zagadnień sytuacji międzynarodowej i międzynarodowego ruchu robotniczego, że przysłużą się sprawie socjalizmu i pokoju.

Nasz sojusz, nasza przyjaźń i współpraca stanowią ważne ogniwo zwartości całej wspólnoty socjalistycznej. Życie potwierdza w sposób przekonujący, że jedność i solidarność państw socjalistycznych jako podstawowej siły światowego frontu pokoju i postępu są decydujące dla zapewnienia pokoju światowego, dla obrócenia w niwecz wojennych rachub i planów agresywnych sił imperialistycznych. Sprawy te znajdą niewątpliwie ważne miejsce w toku naszych rozmów.

Dziękujemy wam, drodzy towarzysze, za serdeczne powitanie, za przyjazne słowa skierowane pod adresem naszego kraju i narodu.

**Niech żyje nasz niezawodny przyjaciel i sojusznik bratni, naród radziecki!**

**Niech żyje niezłomna przyjaźń między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Związkiem Radzieckim!**

## SS-owscy siepacze ze Stanisławowa przed sądem

**WIEDEŃ (PAP) — W stolicy Austrii rozpoczął się 10 bm. proces dwóch braci, byłych sierżantów SS oskarżonych o współudział w zamordowaniu podczas minionej wojny tysięcy Żydów. Stają oni przed sądem po raz drugi.**

**Dwaj bracia, Johann i Wilhelm Mauer stanęli przed sądem w Salzburgu na początku br., ale trzej sędziowie zawiesili przewód sądowy ze względów formalnych. Przygotowany obecnie 30-stronicowy akt oskarżenia zarzuca obu braciom udział w „krwawej niedzieli" w Stanisławowie, podczas której zginęło 12 tys. Żydów. Ponadto Johann (lat 52) jest oskarżony o zamordowanie własnoręcznie 3 osób, a Wilhelm o zamordowanie 10 osób.**

# „Prawda" o wizycie delegacji polskiej

**MOSKWA (PAP) — „W dniu dzisiejszym do Związku Radzieckiego przybywa z oficjalną wizytą delegacja partyjno-rządowa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej" — zakomunikowała na pierwszej kolumnie poniedziałkowa „Prawda".**

**Naród radziecki — pisze dziennik — gorąco wita partyjno-rządową delegację Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pod kierownictwem Władysława Gomułki i Józefa Cyrankiewicza i z całego serca życzy bratniemu narodowi polskiemu nowych wielkich sukcesów w budowie socjalizmu w swym kraju, w walce o trwały pokój na całym świecie.**

**Na pierwszej stronie dziennik zamieścił fotografię I sekretarza KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Władysława Gomułki i premiera PRL Józefa Cyrankiewicza oraz opublikował biografie zapoznając czytelników radzieckich z życiem, działalnością polityczną i państwową polskich mężów stanu.**

BONN (PAP) — Duże wrażenie wywołało tu ujawnienie faktu hitlerowskiej przeszłości nowo mianowanego szefa urzędu kanclerskiego w BONN, dr **A. Pfitzera.** On sam zresztą oficjalnie potwierdził informację o swoich związkach z ruchem hitlerowskim.

W rozmowie z przedstawicielem „Welt am Sonntag" oświadczył: „Nie mam nic do ukrywania". Jak stwierdzał Pfitzer, jego przeszłość nie zawiera niczego, co mogłoby go obciążać, po czym z całą otwartością powiedział, że owszem, był członkiem NSDAP i SS, wstąpił do tych organizacji jako student. Pfitzer zapewnia przy tym, że był „tylko zwykłym członkiem", nie pełnił żadnych funkcji". Dodał jeszcze, że nigdy ze swojej przeszłości nie robił tajemnicy. Była znana ona władzom bońskim od 1951 roku, to jest od momentu, kiedy Pfitzer został powołany na urząd dyrektora Bundesratu.

## Nowy szef urzędu kanclerskiego był członkiem NSDAP i SS

POSIEDZENIE WOJEWÓDZKIEGO ZESPOŁU POSELSKIEGO

# Plan 5-letni przedmiotem dyskusji posłów

Pod przewodnictwem I sekretarza KW PZPR, posła, **Arkadiusza Łaszewicza** odbyło się 10 bm. posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego. Projekt planu inwestycyjnego województwa na lata 1966—70 przedstawił zastępca przewodniczącego Prezydium WRN, **Jerzy Zientara.** Projekt ten oparty został na badaniach i analizach określających ogólne kierunki rozwoju kraju oraz możliwości ekonomiczne surowcowe i zatrudnieniowe województwa, a charakteryzuje go troska o dalszy rozwój województwa i zmniejszenie dysproporcji między poziomem produkcji rolnej i przemysłowej w kraju i na Białostocczyźnie. Kierunki rozwoju gospodarki określa charakter województwa. Zatem największe nakłady inwestycyjne przeznaczone zostaną na rozwój rolnictwa (melioracja, elektryfikacja, mechanizacja, zmniejszenie proporcji na nawożeniu, oświata rolnicza, budownictwo) oraz przemysłów opartych na miejscowych surowcach jak rolno-spożywczy, materiałów budowlanych, drzewny itp. W czasie wielogodzinnej, ożywionej dyskusji posłowie poruszali m. in. sprawy intensyfikacji produkcji rolnej i przemysłowej, oświaty, kultury, służby zdrowia i zatrudnienia. Wiele uwagi poświęcono zwłaszcza sprawom rolnictwa i poziomu życia na wsi. Ten kompleks niezmiernie ważnych zagadnień stanie się tematem odrębnego posiedzenia. (k)

## W SKRÓCIE

MANEWRY NATO

■ BONN — Na obszarze północnej Nadrenii—Westfalii rozpoczęły się w poniedziałek manewry NATO, które trwać będą do 20 października.

W manewrach uczestniczy około 13 tys. żołnierzy i oficerów armii brytyjskiej, kanadyjskiej i duńskiej oraz około tysiąca czołgów, samochodów opancerzonych i innych pojazdów wojskowych.

WYBORY W LAOSIE — 1 STYCZNIA

■ NOWY JORK — Agencja Reutera donosi z Bangkoku, że premier Laosu, książę Souvanna Phouma, zatrzymawszy się tam w drodze do USA oświadczył w niedzielę dziennikarzom, że wybory powszechne w Laosie odbędzie się 1 stycznia 1967 r.

SPRAWA PRZEPUSTEK

■ BERLIN — Po przeszło 3-miesięcznej przerwie w poniedziałek wznowiła w Berlinie zachodnim swą działalność placówka NRD wydająca przepustki mieszkańcom Berlina zachodniego w nagłych sprawach rodzinnych.

NA GRANICY IZRAELSKO — SYRYJSKIEJ

■ PARYŻ — Czterej żołnierze izraelscy zostali zabici, a dwaj ranni w wybuchu miny w pobliżu granicy syryjskiej na wschodnim brzegu Jeziora Tyberiadzkiego. Na miejsce wypadku udali się obserwatorzy ONZ wraz z oficerami izraelskimi.

## NRF nie chce redukcji wojsk

**BONN (PAP) — Boński minister obrony Kai Uwe von Hassel w wywiadzie dla tygodnika „Welt am Sonntag" wypowiedział się przeciwko zredukowaniu zachodnioniemieckich sił zbrojnych, co przyczyniłoby się do zmniejszenia deficytu budżetu tego kraju. Republika Federalna bowiem według von Hassela, nie może zmniejszyć swego wkładu w obronę Zachodu, gdy inni sojusznicy ponoszą wielkie koszty.**

Wokół sytuacji w Wietnamie

# McNamara w Sajgonie

**SAMOLOTY USA ZBOMBARDOWAŁY W NIEDZIELĘ GĘSTO ZALUDNIONE REJONY DRW W POBLIŻU HANOI**

PARYŻ (PAP) — W poniedziałek z 4-dniową wizytą inspekcyjną przybył do Sajgonu sekretarz obrony USA, **McNamara** w towarzystwie podsekretarza stanu USA, **Katzenbacha.** Jeszcze przed wylądowaniem samolotu na lotnisku wzmocnione oddziały wojsk amerykańskich i policji południowowietnamskiej zablokowały wszystkie dojazdy prowadzące do portu lotniczego. W Sajgonie na czas pobytu amerykańskiego sekretarza obrony podwojono liczbę policjantów. McNamara odbędzie rozmowy z przedstawicielami amerykańskiego dowództwa na temat sytuacji w Wietnamie południowym oraz zapotrzebowania wojsk amerykańskich na nowe kontyngenty żołnierzy i transporty broni w celu kontynuowania wojny.

Na kilka godzin przed przybyciem McNamary do stolicy południowego Wietnamu, żołnierze Frontu Wyzwolenia Narodowego przeprowadzili śmiały atak na posterunek amerykański w pobliżu Sajgonu. Jeden żołnierz USA został ranny.

PARYŻ (PAP) — Nie ustają naloty amerykańskiego lotnictwa na Demokratyczną Republikę Wietnamu. W niedzielę po południu amerykańskie myśliwce bombowe stacjonujące na trzech lotniskowcach siódmej floty atakowały m. in. gęsto zaludnione obszary leżące w odległości 50 km na południowy wschód od Hanoi. Amerykańscy piraci powietrzni bombardowali również linie kolejowe oraz mosty.

## Srebrny medal dla polskiej śpiewaczki

**PARYŻ (PAP) — W Tuluzie zakończył się XIII Międzynarodowy Festiwal Śpiewaczy, w którym brało udział ponad 4 wokalistów z 29 krajów, w tym 3 śpiewaków z Polski. W wyniku eliminacji pierwszy z trzech srebrnych medali uzyskała Maria Rejmer (sopran koloraturowy), solistka Filharmonii Warszawskiej.**

## Incydenty w Kaszmirze

**DELHI (PAP) — Indyjskie Ministerstwo Obrony zakomunikowało w poniedziałek, że w ostatnie i niedzielę doszło do strzelaniny według linii przerwania ognia w Kaszmirze, gdzie we wrześniu ubiegłego roku toczyły się walki między Indiami a Pakistanem.**

**Komunikat ministerstwa skarża się wojska pakistańskie i otwarte ognia na posterunki indyjskie, przy użyciu karabinów maszynowych i moździerzy.**

**Komunikat dodaje, że strona indyjska nie odpowiedziała na ogień, lecz wezwała obserwatorów ONZ.**

**Nie podano, czy po stronie indyjskiej są jakieś straty.**

# Wielki front edukacji narodowej

## Sprawozdanie posła Wincentego Kraśki z prac 12 komisji kongresowych

Powierzono mi bardzo trudne zadanie. Oto mam zreferować przebieg dyskusji w 12 problemowych komisjach i przedstawić możliwie jak najwierniej plon ich pracy. Czynię to na podstawie osobistych relacji przewodniczących poszczególnych komisji, moich własnych wrażeń, wyniesionych z „komisji planowania w kulturze", której miałem zaszczyt przewodniczyć oraz na podstawie materiałów sprawozdawczych przygotowanych przez sekretariaty komisji. Z góry pragnę się zastrzec, że mój referat nie może uwzględnić całego bogactwa problematyki omawianej w toku dyskusji w komisjach, a przede wszystkim nie potrafi oddać atmosfery tych obrad.

Każda komisja zajmowała się inną sferą zagadnień, każda miała inny zakres zainteresowań i odrębny skład personalny. To je między sobą różniło. Ale jak wynika z materiałów sprawozdawczych i bezpośrednich informacji przewodniczących komisji były sprawy wspólne dla całości naszych obrad. Chciałbym na wstępie o tym powiedzieć. Wspólna była świadomość osiągnięć kultury w Polsce Ludowej. Wspólna troska o jej dalszy rozwój. Wspólne poczucie odpowiedzialności za ten rozwój. Wspólne przekonanie, że przy zwiększonych wysiłkach, większej pasji i zaangażowaniu ideowym, sprawniejszej organizacji i lepszej koordynacji poczynań można osiągnąć znacznie więcej. Wyrażano uznanie dla wielkiego wkładu państwa ludowego w rozwój kultury i wdzięczność dla klasy robotniczej, głównego twórcy naszych osiągnięć. Z aprobatą mówiono o generalnych założeniach naszej polityki, polityki budownictwa socjalistycznego. Tom dyskusji były żarliwy, pełen społecznikowskiej pasji. Starano się ukazywać nie tylko dorobek w rozwoju kultury w Polsce Ludowej, lecz także wszystko to, co ten rozwój hamuje.

Znamienne jest, że w obradach wszystkich komisji sprawy kultury traktowano szeroko jako wielki front edukacji narodowej. Dyskutowano więc o kulturze pracy i życia codziennego, kulturze uczuć i stosunków międzyludzkich, kulturze obyczajów i moralności, jak i, oczywiście, o problemach oświaty, nauki, i, rzecz jasna, o sztuce i jej wielorakich funkcjach ideowo-wychowawczych i estetycznych.

Konfrontacja poglądów ludzi reprezentujących różne środowiska, różne regiony kraju i różne punkty widzenia okazała się niezwykle interesująca i pożyteczna. W dyskusji wypowiadali się twórcy i działacze, teoretycy i praktycy, planiści i wizjonerzy kultury. Doświadczenie tej konfrontacji opinii i poglądów świadczy o celowości tego typu spotkań i debat.

Mówiono o dniu dzisiejszym i jutrze kultury polskiej.

Śmiało wybiegano myślą w przód. Zastanawiano się nad odpowiedzialnością naszego pokolenia za kraj ojczysty, za kształt socjalizmu, za to, co przekażemy następnym pokoleniom Polaków: jakie bogactwa materialne i duchowe, jakie wzory postępowania, jakie ideały? Co wniesiemy do dorobku ludzkości?

Podkreślano przy tym najściślejszy związek naszych zadań politycznych, gospodarczych i kulturalnych. Po gospodarsku ważono nasze możliwości. Z troską mówiono o przejawach marnotrawienia ludzkich sił i środków materialnych. Przeciwstawiano tym negatywnym faktom przykłady mądrej inicjatywy i społecznego, bezinteresownego działania. Wypowiadano się za dalszym rozwojem społecznego ruchu kulturalnego, za okazywaniem mu pomocy i poparcia ze strony władz politycznych i państwowych wszystkich stopni. Zwracano przy tym uwagę na kluczową rolę w rozwoju życia kulturalnego instancji i organizacji partyjnych.

Z bogatego plonu dyskusji w komisjach chciałbym wybrać pewne problemy, które znalazły szczególne odbicie w obradach.

Stwierdzając znaczne sukcesy naszej literatury i sztuki oraz działalności kulturalnej, mówiono jednocześnie z troską o poważnych brakach i słabościach, a zwłaszcza w świetle rosnącego poziomu kulturalnego społeczeństwa, wzrostu jego wymagań, różnicowania się potrzeb kulturalnych. Szczególną uwagę zwracano na rolę środków masowego oddziaływania, na odpowiedzialność kierownictw i pracowników radia i telewizji, prasy codziennej i periodycznej. Zastanawiano się nad sprawą podjęcia badań społecznego zasięgu i skuteczności poszczególnych elementów programu telewizyjnego. Dyskutowano o różnych kłopotach i potrzebach prasy i dziennikarstwa polskiego. Przy całym uznaniu dla dotychczasowych osiągnięć prasy, radia i telewizji podkreślano jednocześnie konieczność podejmowania dalszych wysiłków w celu eliminowania sztampy i powierzchowności, usprawiedliwianej niekiedy powoływaniem się na gusty tak zwanych prostych ludzi. Ani te gusty i wymagania nie są takie niewybredne, ani też tzw. prości ludzie nie są tacy prości. Gorzej bywa niekiedy z gustami niektórych naszych twórców lub organizatorów różnych imprez i programów, zwłaszcza o charakterze rozrywkowym. Nie należy sugerować naszemu społeczeństwu niewybredności upodobań, braku ambicji intelektualnych, pogoni za łatwą, prymitywną rozrywką. Nawoływano wręcz, aby szmirze i tandecie wypowiedzieć zdecydowaną walkę we wszystkich dziedzinach twórczości artystycznej i wszelkich formach jej upowszechniania.

Podkreślano konieczność większej ofensywności w zwalczaniu wstecznych postaw i poglądów. I tych pochodzących z rodzimej gleby, i tych importowanych. Apelowano do twórców, aby bez taniego, lakierniczego optymizmu nieśli jednak ludziom w swojej twórczości nie filozofię bezsensu życia i ludzkiego działania, filozofię desperacjonizmu, jak to określał Julian Przyboś, lecz otuchę i nadzieję, kształtowali określone ideały i wzory ludzkiej egzystencji, m. in. przez kreowanie w literaturze, filmie i w dramaturgii interesujących, godnych naśladowania bohaterów. Jest to szczególnie ważne w twórczości dla dzieci i młodzieży.

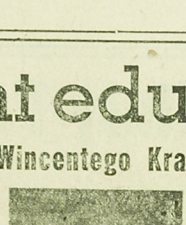

Aby sławili dzielność i męstwo w walce i pracy. Aby zaszczepiali cechy kolektywizmu, uczyli nie tyko „dobrej roboty", lecz także dobrego, rzetelnego postępowania. Aby przyczyniali się do zwalczania zła rzeczywistego i zła możliwego. Aby zawsze pamiętali o słowach Norwida, że „Sztuka to chorągiew na prac ludzkich wieży". Aby starali się kształtować postawy patriotyczne z jednoczesnym pogłębianiem uczuć internacjonalistycznych, uczuć braterskiej solidarności ze wszystkimi pokrzywdzonymi na świecie, ze wszystkimi ludźmi walczącymi o pokój, o wolność, o sprawiedliwość, o życie godne człowieka.

Z uznaniem wypowiadano się o polityce kulturalnej partii, która nie rezygnując z ideowej inspiracji twórczości pozostawia jednak twórcom pełną swobodę w zakresie technologii ich pracy i nie daje żadnych recept ani nie narzuca tematów. Jednocześnie zwracano jednak uwagę na przejawy nadużywania prawa do „eksperymentu, co się zresztą bardzo często wiąże z poważnymi kosztami materialnymi, zwłaszcza w kinematografii i w teatrach.

Nie negując rosnącej roli środków masowego oddziaływania wskazywano na duże znaczenie kulturotwórcze książki. Poważnie analizowano wielki dorobek naszego ruchu wydawniczego i zastanawiano się nad drogami jego dalszego rozwoju.

Sporo uwagi poświęcono omówieniu roli i zadań ideowo-wychowawczych krytyki literackiej i artystycznej jako pośrednika między twórcami, a odbiorcami literatury i sztuki. Domagano się od krytyki większej wnikliwości i poczucia odpowiedzialności za głoszone oceny. Wskazywano na przejawy zastępowania kryteriów ideowo-artystycznych i społecznych przy ocenie twórczości kryteriami przynależności do określonych koterii towarzyskich, kryteriami, których horyzont zakreśla krąg kawiarnianego stolika.

Sporo miejsca w dyskusji, i to nie tylko w komisji I poświęcono roli oświaty i nauki, jako podstawy rozwoju kultury narodu. W tym kontekście mówiono o zadaniach nauk humanistycznych i znaczeniu humanistycznych postaw uczonych wszystkich dyscyplin nauki. Mówiono o roli uniwersytetów, o potrzebie unowocześnienia metod nauczania w szkołach podstawowych i średnich, o brakach w kształceniu nauczycieli, o słabościach w pracy instytutów humanistycznych, o niedostatecznych związkach ich badań z aktualnymi potrzebami instytucji i placówek zajmujących się upowszechnianiem kultury.

Zwracano także uwagę na konieczność ściślejszego współdziałania teoretyków i praktyków z różnych dziedzin nauki i życia przy planowaniu i programowaniu rozwoju kultury. Zastanawiano się nad potrzebą powołania nowej placówki naukowej dla spraw planowania perspektywicznego w kulturze, czy też zlecenia tego typu zadań jednemu z istniejących. Dyskutowano o zasadzie współmierności przy planowaniu rozwoju przemysłu i kultury.

Jeśli chodzi o metody stosowane w upowszechnianiu kultury i w ogóle w szerokiej pracy kulturalno - oświatowej, podkreślano konieczność dokonania weryfikacji dotychczasowych form organizacyjnych. Rozważano celowość istnienia niektórych instytucji lub proponowano modyfikację ich profilu. Zastanawiano się nad opracowaniem takiego zespołu środków działania, które przyczyniłyby się do stałego zwiększania aktywnego udziału społeczeństwa w życiu kulturalnym kraju. Zwracano przy tym uwagę na rolę ruchu klubowego, na konieczność otoczenia go pomocą i opieką, tylko, oczywiście, bez nadmiernej kontroli i drobiazgowej ingerencji.

Podkreślano przy okazji wychowawczą rolę amatorskiego ruchu artystycznego, a zwłaszcza jego nowych form, jak teatry poezji, ruch recytatorski piosenkarski, filmowy, fotograficzny. Stwierdzano przy tym, że ruch ten wbrew niektórym pesymistycznym przepowiedniom pomyślnie się rozwija. Wyraża on bowiem naturalne dążenie ludzi do bezpośredniego, aktywnego udziału nie tylko w podziwianiu piękna, lecz przede wszystkim w jego tworzeniu, w powoływaniu do życia, jak to obrazowo wyraził profesor Suchodolski „światów nierzeczywistych, dla lepszego rozumienia światów rzeczywistych".

Przy okazji mówiono o sukcesach amatorskiego ruchu artystycznego i w ogóle działalności społeczno - kulturalnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Wskazywano na dużą aktywność kulturalną mieszkańców tych ziem. Piękną ilustrację tych słusznych stwierdzeń daje interesująca wystawa, mówiąca o tradycjach i dniu dzisiejszym polskiej kultury na Ziemiach Zachodnich i Północnych, otwarta w Muzeum Narodowym w Warszawie.

Niektórzy dyskutanci podnosili sprawę bliższego określenia roli powiatowych i zakładowych domów kultury. Zwracano jednocześnie uwagę, iż nie wszędzie stosuje się zasadę, że zakładowe domy kultury, zwłaszcza w większych miastach, powinny mieć otwarte drzwi dla wszystkich mieszkańców danej dzielnicy.

Analizując sukcesy i słabości pracy kulturalno-oświatowej zgodnie stwierdzono, że jej wyniki należą w decydującym stopniu od postawy i umiejętności działaczy kultury. Dlatego ich dokształcaniu i zapewnieniu im odpowiedniej rangi i pozycji powinno się poświęcać więcej uwagi niż dotychczas.

Słusznie mówiono, że wszyscy pracownicy frontu kultury — etatowi i nieetatowi — powinni się czuć działaczami społecznymi. Kontynuując myśl towarzysza Wrębiaka o siłaczkach chciałbym podkreślić że w dzisiejszych czasach, w nowych społeczno - ustrojowych warunkach o inne oczywiście, siłaczki chodzi. Niemniej jednak tak samo jak ongiś ważna jest ludzka mądrość, ofiarność, pasja i żarliwość ideowa, umiłowanie ludzi, kultury, ziemi ojczystej. Nie zastąpi się tego najbardziej precyzyjną i nowoczesną techniką, choćby o najszerszym zasięgu oddziaływania, jakkolwiek odgrywa ona olbrzymią rolę i daleko nam jeszcze do nasycenia nią wszystkich naszych instytucji i placówek kulturalnych.

Mówiąc o działaczach kultury z wdzięcznością i uznaniem podkreślano zasługi nauczycieli w rozwijaniu pracy kulturalno-oświatowej. Zwracano jednocześnie uwagę, że z pomocą nauczycielom w ich trudzie przychodzą coraz częściej ludzie innych zawodów i co jest rzeczą szczególnie charakterystyczną i cenną — również reprezentanci świata techniki.

Podkreślając z aprobatą znaczenie pracy kulturalno-wychowawczej związków zawodowych, organizacji młodzieżowych, spółdzielczych i wielkiej pracy obywatelsko-wychowawczej i kulturalno-oświatowej prowadzonej w wojsku, jednocześnie wypowiadano się za lepszą koordynacją tej działalności. Wielką rolę przypisywano w tym względzie radom narodowym jako jednolitym organom władzy, a zwłaszcza komisjom kultury tych rad. W tym kontekście poddawano w wątpliwość słuszność likwidacji odrębnych wydziałów kultury w powiatowych radach narodowych.

Mówiąc o powszechnym i demokratycznym charakterze naszej kultury apelowano do kierowników instytucji i placówek kulturalnych, o częstsze konsultowanie się z odbiorcami kultury, o liczenie się z ich zdaniem i potrzebami.

Z zadowoleniem podkreślano sukcesy naszych plastyków i architektów, a zwłaszcza ich coraz ściślejsze związki z gospodarką, z przemysłem i budownictwem. Wskazywano na nowe funkcje kulturotwórcze architektury, urbanistyki. Podkreślano znaczenie wzornictwa przemysłowego.

Dawano konkretne przykłady, jak dzięki inicjatywie poszczególnych wielkich zakładów pracy rozwiązywane są problemy niektórych środowisk twórczych, z pożytkiem zresztą dla obu stron. Sygnalizowano przykłady rodzenia się nowych form społecznego patronatu kulturalnego. Potwierdzeniem tego są m. in. niezwykle cenne, mądre i wzruszające zarazem depesze, które nadeszły do Kongresu od załóg robotniczych naszych największych zakładów pracy z Nową Hutą na czele. Z aprobatą podnoszono sprawę inicjatyw CRZZ, zmierzających do okazywania pomocy materialnej środowiskom twórczym i sprzyjających jednocześnie zbliżaniu ich do życia narodu, zaznajamianiu z problemami nurtującymi załogi wielkich budowli socjalizmu.

Sporo uwagi i miejsca poświęcono sprawom właściwej organizacji wypoczynku w ogóle, a wypoczynku świątecznego w szczególności. Padło w tej sprawie wiele interesujących wniosków i spostrzeżeń. Podkreślano przy tym zasadniczą odmienność tych problemów w naszym ustroju. Domagano się ścisłego łączenia zagadnień ochrony zabytków i krajoznawstwa z problemami turystyki, jak również podniesienia turystyki, jej rozwoju do rangi problemu ekonomicznego.

Zwracano uwagę na konieczność wyrównywania poziomu w rozwoju kulturalnym poszczególnych regionów kraju oraz kładzenia większego nacisku na pracę oświatowo - kulturalną w środowiskach robotniczych i wiejskich.

Z troską mówiono o konieczności podniesienia poziomu pracy kulturalno-wychowawczej z dziećmi i młodzieżą i o twórczości dla tej przecież tak licznej i tak wdzięcznej rzeszy odbiorców. Wskazywano na niedocenianie tej twórczości przez twórców i krytyków oraz wskazywano na braki w wychowaniu estetycznym w szkole, na zaśmiecanie programów muzycznych, radia i telewizji twórczością, która z prawdziwą kulturą muzyczną niewiele ma wspólnego. Rozważano istniejące w tej dziedzinie a nie wykorzystane jeszcze możliwości kinematografii i teatru. Wskazywano na braki naszego ruchu wydawniczego — m. in. wciąż niedostateczne zaopatrzenie rynku w tanie, masowe wydania klasyki. Zastanawiano się nad ewentualnością powołania do życia pisma poświęconego krytyce twórczości dla dzieci i młodzieży.

W sprawie inwestycji kulturalnych wyrażano uznanie za to, co zrobiono dotychczas i z zadowoleniem mówiono o kierunku inwestycji w najbliższym 5-leciu, koncentrujących się na poligrafii, przemyśle papierniczym i telewizji, ale jednocześnie apelowano, aby w miarę wyłaniających się możliwości zaspokajać potrzeby inwestycyjne i materialne innych środowisk i odcinków, a zwłaszcza kinematografii, prasy, bibliotekarstwa i niektórych innych.

Sporo miejsca poświęcono w dyskusji problemom wymiany kulturalnej z zagranicą, wskazując na jej osiągnięcia i braki, na konieczność bardziej konsekwentnego planowania kierunków tej wymiany oraz staranniejszego doboru prezentowanych dzieł. Domagano się opracowania długofalowego planu propagandy polskiej kultury za granicą, z uwzględnieniem m. in. w tym planie naszych możliwości w tzw. trzecim świecie.

Mówiąc o sukcesach literatury, filmu, muzyki plastyki, teatrów, architektury oraz polskiej myśli naukowej zwracano słusznie uwagę, że stało się to możliwe dzięki socjalizmowi, dzięki rosnącej roli politycznej i gospodarczej naszego kraju w świecie, dzięki warunkom, jakie państwo ludowe stworzyło dla rozwoju kultury.

Brak czasu nie pozwala na bardziej szczegółowe zreferowanie wszystkich problemów omawianych w dyskusji, która toczyła się w komisjach. Stenogramy z przebiegu tej dyskusji powinny być przedmiotem gruntownych studiów. Jest to poważne pokongresowe zadanie Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz innych instytucji i organizacji. W oparciu o dorobek tej dyskusji powinien być opracowany plan realizacji wszystkich słusznych, a możliwych do wykonania dezyderatów i wniosków. Potrzebny jest udział w tej pracy teoretyków i praktyków. Wierzę, że wspólna praca tak owocnie zapoczątkowana na Kongresie będzie z pożytkiem kontynuowana.

Ogółem w dyskusji w komisjach wzięło udział 340 osób. Zgłoszono około 1.000 wniosków, dezyderatów i konkretnych propozycji. Jest to niezłe świadectwo aktywności komisji. Była to głęboka, kolektywna orka rozległych obszarów kultury. Chcę wyrazić przekonanie, że to zbiorowe myślenie wyda dobre owoce w postaci nowych czynów i nowych sukcesów polskiej kultury w kraju i na świecie.

# Uchwała Kongresu Kultury Polskiej

My, pracownicy kultury polskiej, zebrani na Kongresie zwołanym w tysiąclecie naszej państwowości, składamy hołd pokoleniom Polaków, światłym tradycjom i wielkim duchom, którym zawdzięczamy nasz wielowiekowy dorobek. Kłaniamy się nisko tym, którzy bezimiennie, twardą pracą tworzyli materialne kształty Polski, twórcom jej mowy, jej myśli, jej dobrego imienia. We wdzięcznej pamięci zachowujemy przede wszystkim tych, którzy kulturę naszego narodu związali z ideałami postępu i sprawiedliwości społecznej, z walką o niepodległość, o wolność — waszą i naszą.

Kultura polska w pomnikach życia i sztuki naszych praojców nad Wisłą, Odrą i Bałtykiem, w rozkwicie doby Renesansu i Oświecenia, w wyzwoleńczych porywach Romantyzmu, aż po nasze czasy dała dowody wielkiej żywotności i siły duchowej. Przetrwała burze dziejowe i czasy upadku kraju. Była tarczą narodu w ciągu blisko półtorawiekowej niewoli. Wytrzymała próbę najcięższą w hitlerowskich czasach pogardy.

Polska Ludowa, jaka wyłoniła się z walki, krwi i cierpień narodu, z polsko-radzieckiego braterstwa broni, ze zwycięstwa antyhitlerowskiej koalicji — stworzyła w nowych sprawiedliwych formach ustrojowych trwałe podwaliny rozwoju kultury narodowej. Po raz pierwszy w dziejach naszych kultura przestała być własnością uprzywilejowanej mniejszości społeczeństwa, a stała się służebnicą ludu. Po raz pierwszy w dziejach Polska dała jednakowe możliwości wszystkim swoim córkom i synom. Nie ma w Polsce dzisiejszej ludzi zbędnych, niepotrzebnych, ludzi, którzy nie mieliby chleba i pracy. Zlikwidowaliśmy plagę naszej przeszłości — niepiśmienność. Znieśliśmy bariery kultury, które odgradzały elitę społeczeństwa od jego warstw ludowych. Zbudowaliśmy system powszechnej oświaty i otworzyliśmy szeroko bramy uczelni. Polska, kraj na dorobku, stała się krajem bogatym w inteligencję, w ludzi wykształconych, ambitnych, rozumiejących swą społeczną i patriotyczną odpowiedzialność. Lud stał się narodem.

Nowa Polska, która wyrokiem sprawiedliwości dziejowej powróciła na ziemie przodków, do swych historycznych, etnicznych granic — zdobyła podstawy dla odbudowy pełnej jedności swojej kultury. Na tych obszarach, mimo wieków germanizacji, polskość przetrwała i w historycznych pamiątkach które otaczamy opieką i szacunkiem, i w społecznościach miejscowych, które są naszymi rodzonymi braćmi. Wiele rzetelnego wysiłku włożyliśmy w odbudowę i nowoczesne wyposażenie tych ziem. Dziś Wrocław i Opole, Szczecin i Olsztyn — prastare nasze siedziby — i Polska to na powrót jedno. Dziś ziemie te to tereny najżywszego ruchu społeczno-kulturalnego, to prężne ośrodki artystyczne, wybitne centra nauki, uczestniczące w tworzeniu kultury narodowej. Dolny Śląsk i Mazury. Ziemia Lubuska i Pomorze Zachodnie stały się również duchową ojczyzną Polaków.

Wielkie ambicje i nadzieje łączymy z rozwojem nauki i sztuki — tych dwu skrzydeł, które dźwigają kulturę narodową. Socjalizm stwarza tym dziedzinom najbardziej sprzyjające warunki. Nigdy jeszcze w polskiej nauce nie pracowało tyle umysłów, nigdy nie miały one tak wielkiego pola działania w gospodarce narodowej, w planowaniu przyszłości, w służbie człowieka pracy. Nigdy też twórczość artystyczna nie docierała tak głęboko do najdalszych zakątków kraju, do tak szerokiego audytorium, jak dzisiaj. Polscy naukowcy i artyści w wielu dziedzinach włożyli niemało trudu i talentu w tworzenie nowej kultury, kultury wyrastającej z tradycji narodowych, otwartej na zdobycze światowe i czerpiącej natchnienie z socjalistycznych form życia społecznego.

My, zebrani na Kongresie twórcy kultury, świadomi jesteśmy, jak wiele od nas wszystkich oczekuje społeczeństwo polskie. Pragniemy by twórczość nasza była współmierna z ofiarnym trudem naszego narodu, by dostarczała dzieł pięknych i przenikniętych humanizmem, by dawała oparcie ludziom, którzy śmiało mierzą siły na zamiary, budowniczym socjalizmu w naszym kraju.

Polska Ludowa, Polska ludzi pracujących, pomnażając potencjał ekonomiczny, przeznacza wielkie środki na oświatę i kulturę. Przywracamy teraźniejszości pomniki naszej pradawnej cywilizacji, wydobywamy pamiątki, jakie zgromadziła nasza ziemia i wznosimy — idąc za marzeniem Żeromskiego — tysiące szkół na nasze Tysiąclecie. Zaprzęgamy nowoczesną technikę do dzieła kultury powszechnej. Wykorzystujemy jak najpełniej te nowe moce współczesnej kultury. Nie trwońmy żadnego grosza społecznego, łóżmy go w sposób najbardziej celowy i twórczy. Uruchamiajmy wszelkie rezerwy, które pozwolą więcej budować trwałych wartości naszej kultury.

My, reprezentanci frontu upowszechniania kultury, zdajemy sobie sprawę, że w rozstrzygającej mierze powodzenie naszego wielkiego dzieła zależy od energii i inicjatywy ogółu działaczy kulturalnych. Ogrom pięknego wysiłku kryje się w dotychczasowym dorobku pracowników naszej kultury — nauczycieli, bibliotekarzy, działaczy stowarzyszeń społeczno-kulturalnych, związków młodzieży — pracujących ofiarnie, często w trudnych warunkach u samych podstaw naszego życia kulturalnego. Nie szczędźmy sił i najlepszej woli w działaniu na rzecz powszechnej kultury w Polsce, na rzecz podnoszenia poziomu kulturalnego wszystkich regionów kraju. Kształtujmy kulturę szerokich mas, godną Polski socjalistycznej.

Siłą socjalizmu jest to, że ma on na uwadze nie tylko zniesienie krzywdy społecznej, nie tylko zabezpieczenie dostatnich i godnych warunków egzystencji ludzkiej, lecz stworzenie pełnej wszechstronnie rozwiniętej osobowości. W poczuciu naszej odpowiedzialności będziemy czynić wszystko, aby zapewnić rozwój kultury społeczeństwa i każdego jej obywatela, odrzucać to, co wsteczne i przeżyte, co mogłoby nas oddalać od tego celu. Czerpiąc z wielkich tradycji i rewolucyjnych wzorów przeszłości, kształtujmy ideały naszej kultury w śmiałym planie przyszłości.

Los narodu i los jego kultury są nierozerwalnie ze sobą związane. Kultura polska jest i będzie mocnym wiązaniem zarówno między dawnymi i obecnymi laty, jak między teraźniejszością i przyszłością naszego narodu. Pracownicy kultury polskiej czują się do głębi solidarni z ambitnymi i dalekowzrocznymi celami, jakie stawia przed naszym narodem Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, współdziałające z nią stronnictwa polityczne, cały Front Jedności Narodu. Kongres dał tej solidarności wymowny wyraz.

Trzydniowe obrady naszego Kongresu, którym towarzyszyło tak wielkie zainteresowanie społeczeństwa, dokonały przeglądu naszych historycznych osiągnięć, nakreśliły kierunki rozwoju, zgromadziły bogactwo wniosków, postulatów i inicjatyw. Kongres Kultury Polskiej zwraca się do Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz do wszystkich instytucji państwowych i społecznych o jak najsumienniejsze przestudiowanie materiałów Kongresu, o wprowadzenie w życie wszystkiego, co w naszych postulatach jest realne i cenne. Szczególnie zobowiązujemy nowo powołaną Radę Kultury, by za podstawę swego działania przyjęła ten duży ładunek myśli i projektów, jaki przyniosły nasze obrady.

Kongres Kultury Polskiej pozdrawia gorąco cały naród, jego klasę robotniczą, chłopów, ludzi na wszystkich posterunkach pracy w naszym kraju, tworzących powszednim wysiłkiem jego jutro. Pozdrawiamy serdecznie rodaków, rozsianych po całym świecie, którzy z krajem ojczystym czują się związani i pragną jego pomyślności.

Kongres Kultury Polskiej pozdrawia twórców i pracowników kultury we wszystkich krajach świata, którzy pomnażają humanistyczny, postępowy dorobek ludzkości, pracują dla dobra człowieka, dla sprawy pokoju. Przesyłamy gorące uczucia braterstwa przyjaciołom w krajach socjalistycznych. Wyrazy wdzięczności kierujemy do coraz liczniejszych miłośników i szerzycieli kultury polskiej wśród innych narodów.

W doniosłym dla kultury polskiej momencie myśl nasza — zwykłą koleją rzeczy — zwraca się ku młodemu pokoleniu. Polska Ludowa jest krajem młodym i krajem młodych. Naszym następcom i spadkobiercom stwarzamy warunki, jakie nie były udziałem żadnego z poprzednich pokoleń. Razem wchodzimy w drugie tysiąclecie dziejów. Pamiętajcie, że to czego nie zdołamy lub nie potrafimy dokonać my — pozostanie zadaniem waszym. Jesteśmy przekonani, że zadania te spełnicie wzbogacając je o własne projekty i marzenia. Nie traćcie z oczu doświadczeń i nauk pierwszego polskiego tysiąclecia, nie zapominajcie o czynach, ideach i ambicjach pokolenia, które dokonało wielkiego socjalistycznego zwrotu w dziejach Polski.

Niech przyszłość będzie dla kultury polskiej epoką pięknego rozkwitu.

**Warszawa, 9 października 1966 r.**

# APEL
## w obronie narodu wietnamskiego

**Kongres Kultury Polskiej uważa za święty obowiązek przyłączyć swój głos do biegnącej przez Polskę i świat fali protestów przeciw agresji Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w Wietnamie.**

**Nieludzkie praktyki stosowane przez imperializm amerykański w Wietnamie przywodzą nam, Polakom, na pamięć barbarzyństwo hitlerowców. Dzień za dniem, zbrojny we wszystko co współczesna technika dla celów zniszczenia stworzyć może, w okrutnej zaciekłości najeźdźca pali szkoły i plony pól ryżowych, szpitale i pagody, w perzynę obraca dorobek narodu. Bombami i napalmem spopiela i rani dzieci i starców, córki i synów bohaterskiego kraju.**

**Naród wietnamski broni wartości najwyższych: swojej wolności i godności, prawa do niezawisłego bytu, pokojowej pracy, prawa do samodzielnego decydowania o własnym losie.**

**Nawet największa potęga militarna nie jest w stanie wydrzeć człowiekowi tych wartości chyba że wraz z jego życiem. Eskalacja wojny może doprowadzić do wypalenia ziemi, ludzi i tego, co trudem i myślą zostało stworzone, może się stać, ostrzegamy, zarzewiem konfliktu światowego.**

**Spod pomnika warszawskiej Nike, z serca Warszawy, tak niedawno morza gruzów i ruin, a dziś miasta kwitnącego urodą, ze stolicy Polski Ludowej, my twórcy i działacze kultury apelujemy:**

**Niechaj wróci pokój na umęczoną, walczącą ziemię wietnamską.**

**Domagamy się położenia kresu wojnie.**

**Żądamy wycofania interwencyjnych wojsk amerykańskich, uszanowania suwerennej woli narodu wietnamskiego.**

**Pokój na świecie, największe dobro ludzkości — jest niepodzielny.**

**My, uczestnicy Kongresu Kultury Polskiej apelujemy do ludzi nauki i sztuki całego świata, do ludzi miłujących dobro i piękno:**

**Żądajcie zaprzestania wojny w Wietnamie. Brońcie pokoju narodów. Brońcie kultury, chrońcie dorobek myśli i pracy ludzkiej przed zagładą.**

**Niech narody współzawodniczą nie w wyścigu zbrojeń i doskonaleniu środków zniszczenia, ale w postępach dostatku, w rozkwicie nauki i sztuki.**

**Wzywamy wszystkich ludzi dobrej woli do poparcia walki narodu wietnamskiego o jego słuszne prawa i sprawiedliwe cele!**

**W imieniu pracowników kultury, nauki i oświaty, w imieniu twórców i artystów, w imieniu całej inteligencji polskiej przesyłamy walczącemu narodowi Wietnamu gorące pozdrowienia i wyrazy braterskiej solidarności.**

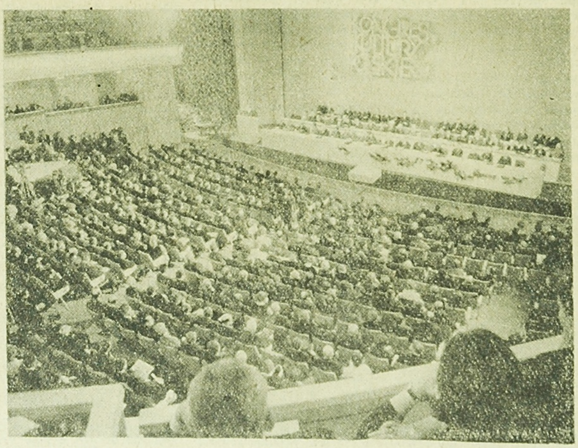

*NA ZDJĘCIU: ogólny widok sali obrad Kongresu.*

CAF

# WYNIKI polsko - marokańskich rozmów gospodarczych

WARSZAWA (PAP) — W ostatnim tygodniu w Warszawie przeprowadzone zostały rozmowy między delegacją gospodarczą Polski, której przewodniczył wicemin. Handlu Zagranicznego — **Franciszek Modrzewski** i marokańską delegacją gospodarczą z min. **Ahmedem Taibi Benhima.** Obie strony ponownie potwierdziły dążenie do pogłębienia wzajemnej współpracy, szczególnie w dziedzinie maszyn i urządzeń rolniczych, urządzeń przemysłowych i górniczych.

Wnioski, wynikające z rozmów delegacji stworzą konkretną podstawę do rozszerzenia polsko-marokańskiej wymiany towarów, poprzez umowę handlową, której odnowienie nastąpi w styczniu 1967 r. Dla zawarcia tej umowy do Maroka uda się polska misja gospodarcza.

# Ekscesy nastolatków w mieście Szekspira

LONDYN (PAP) — W ub. sobotę w godzinach rannych doszło do gwałtownych incydentów w Stratford-On-Avon, gdzie urodził się William Szekspir. W wyniku zajść wywołanych przez nastolatków, 6 osób zostało postrzelonych lub odniosło inne rany.

Zajścia wynikły w momencie, kiedy grupa młodzieży opuściła miejsce tańców znajdujące się w centrum miasta. Gangi nastolatków, niektórzy z nich byli uzbrojeni w broń palną, ruszyły na miasto przewracając samochody, wybijając szyby w wystawach sklepowych i atakując funkcjonariuszy policji, która usiłowała przeszkodzić tym chuligańskim wybrykom. Ludzie na ulicach uciekali w popłochu, kiedy rozpoczęła się strzelanina.

Jak stwierdza komunikat policyjny awanturnicza młodzież podzieliła się na grupy liczące po 10 osób i zaczęła awanturować się. 7 nastolatków aresztowano i staną oni przed sądem.

# Zmiany personalne w Jemenie

**KAIR (PAP) — Prezydent Jemenu Sallal ogłosił dekret, na podstawie którego kilkudziesięciu oficerów armii jemeńskiej zostało pozbawionych dotychczasowych stanowisk. W grupie dymisjonowanych osób znajduje się m. in. były minister spraw wewnętrznych Husejn El Nafeh oraz były zastępca szefa sztabu pułkownik Hamud Bajder. Promocje i nominacje na odpowiedzialne stanowiska otrzymało wielu innych oficerów.**

# CIEKAWOSTKI z ZSRR

### NIEBOTYCZNA BUDOWLA

Panorama Moskwy wzbogaciła się o imponujący obiekt. Jest nim gigantyczna kolumna betonowa stanowiąca podstawę nowej anteny telewizyjnej. Na szczycie tej monumentalnej kolumny o wysokości 384 metrów ułożono żelbetonową płytę. Na tym, prawdziwie wysokościowym fundamencie budowniczowie rozpoczęli instalowanie metalowej anteny wysokości 10 metrów. Tak więc wysokość całego obiektu wynosić będzie ponad pół kilometra. Niebotyczna budowla jest obiektem wielkiego zainteresowania gości stolicy ZSRR i jej mieszkańców.

### SZTUCZNE WSTRZĄSY

Naukowcy radzieccy skonstruowali osobliwe urządzenie do wywoływania... sztucznych wstrząsów sejsmicznych. Aparat ten ma odpowiedzieć na pytanie, jak i z czego budować w rejonach sejsmicznych, by trzęsienie ziemi nie groziło zawaleniem się domów. To wielotonowe urządzenie zostanie umieszczone w specjalnej komorze wydrążonej na głębokości 8 metrów. Aparatura urządzenia wywoływać będzie fale sejsmiczne o dużej sile i dowolnej częstotliwości drgań na powierzchni wielu kilometrów.

### MIODOWE ŻNIWA

W pasiekach Kraju Przymorskiego zanotowano w tym roku niebywały plon, nie notowany od przeszło 25 lat. Zebrano tu ponad 7.440 ton miodu. Chcąc przetransportować taką ilość miodu, trzeba co najmniej cztery składy pociągów towarowych. Średnio z każdego ula uzyskano 53 kilogramy miodu. Szczególnie dobrze spisały się pszczoły z okolic przylegających do jeziora Chanka.

### RODZINNA ULICA

Niecodzienna sława cieszy się w Kazachstanie rodzina Tiertrojewych z sowchozu Kok Tiebe. Jest ona tak liczna, że jej domy zajmują całą główną ulicę sowchozu. Najstarsze małżeństwo tego rodu liczy sobie łącznie 170 lat. Staruszkowie ci mają trzynaścioro wnucząt, 37 prawnuków i czwórkę praprawnuków. (w)

# Koszykówka

● Mistrzyniami Europy w koszykówce kobiet zostały reprezentantki ZSRR, które wygrały decydujący mecz z CSRS 74:68. III miejsce zajęła niespodziewanie NRD. Polki wypadły słabo, plasując się na 8 pozycji.

● Po niedzielnym zwycięstwie nad Warszawianką 57:45 reprezentujący nasz okręg koszykarze AZS Białystok awansowali do II tury ogólnopolskich rozgrywek w ramach centralnej spartakiady. Kolejny mecz centralnej spartakiady rozegra AZS 16 bm. w Gdańsku z miejscową Spójnią. Przeciwnik jest bardzo groźny.

● Nie udało się natomiast przebrnąć przez I szczebel centralnej spartakiady koszykarzom AZS Białystok. W ub. niedzielę białostoczanki przegrały po dogrywce z Łacznością w Olsztynie 49:50. W normalnym czasie wynik brzmiał 40:40. Trzy sekundy przed upływem normalnego czasu Karpińska (AZS) nie wykorzystała dwóch rzutów osobistych. Najwięcej punktów zdobyła dla AZS Kaczmarek — 17.

● Rozegrany w Olsztynie półfinałowy turniej o mistrzostwo Polski juniorek przyniósł I miejsce młodym koszykarkom AZS Toruń przed Spójnią Gdańsk. Narew Łapy zajęła dopiero 3 miejsce, wyprzedzając jedynie OKS Olsztyn.

● W dniach 21—24 bm. przybędą z rewizytą do Białegostoku reprezentacje kobiet i mężczyzn Grodna (Białorus).

● 30 bm. rozpoczną się rozgrywki A klasy kobiet i mężczyzn. A klasa kobiet liczy 6 drużyn, a A klasa mężczyzn — 9 zespołów. (ko)


Woj. Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „Arged" w Białymstoku

arged

# OFERUJE

1. Wózki dziec. uniwersalne w cenie zł od 1.350 do 1.650.
2. Szybkowary 7 l produkcji krajowej w cenie zł 460.
3. Szybkowary 6 l importowane w cenie zł 420.
4. Łóżka dziec. w cenie zł 450.
5. Latarki elektryczne polisterynowe kolorowe w cenie zł od 13 do 70.
6. Piecyki elektryczne w cenie zł od 150 do 280.
7. Watę do czyszczenia naczyń importowaną w cenie zł od 12 do 18.
8. Sprężynki do zamykania słoi „feniks" w cenie zł 0,20.
9. Wkłady do termosów importowane w cenie zł od 13 do 23.
10. Wkłady do termosów krajowych w cenie zł od 17 do 23.
11. Płyn „Elanol" do prania w cenie zł 10 za 1/2 litra.
12. Mydło toaletowe „Uroda" w cenie zł od 3,75 do 8.
13. Kredki do warg produkcji „Lechia" i „Miraculum", w cenie zł od 4,95 do 40.

# SPRZEDAJĄ

sklepy z artykułami gospodarstwa domowego. Sprzedaż hurtową prowadzi Hurtownia „Arged" w Białymstoku i Podhurtownia „Arged" w Suwałkach. k 1993-0



Brzeskie Zakłady Przemysłowe — Przedsiębiorstwo Państwowe w Brzegu, ul. Cmentarna 1, woj. opolskie,

proszą wszystkich posiadaczy i użytkowników przenośników taśmowych typu PT-10

produkcji BZP, o natychmiastowe pisemne skontaktowanie się z tutejszymi zakładami. Sprawa bardzo ważna i pilna. k 1930-00


# KOMUNIKATY

**Zakład Doskonalenia Zawodowego w Białymstoku** przyjmuje **ZAPISY NA KURSY:**

- obsługi lekkiego i średniego sprzętu budowlanego — rozpoczęcie 17. X. br., godz. 16;
- telefonistek abonenckich — kurs trwa, są wolne miejsca;
- BHP urządzeń elektroenergetycznych — zapisy;
- palaczy kotłów co. — zapisy;
- konserwacji dźwigów — zapisy;
- obsługi dźwigów — zapisy:

Informacji udziela sekretariat, ul. Sienkiewicza nr 77, tel. 31-69, w godz. 8—19. k 1991-0

**Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Białymstoku,** ul. Plutonowa nr 1 zatrudni na terenie m. Białegostoku i na budowach w terenie: **MURARZY, TYNKARZY, CIESLI** oraz **ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH.**

Przedsiębiorstwo zapewnia codzienny dojazd pracownikom: z Hajnówki na budowę w Nowoberezowie, z Bielska Podlaskiego na budowę w Dydulach, z Białegostoku na budowę w Juchnowcu, z Jedwabnego na budowę Kombinatu Łąkarskiego „Wizna". Wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Przy pracy na akord zryczałtowany zapewnia się premię do 40 proc. Reflektanci winni zgłaszać się w Dziale Zatrudnienia w przedsiębiorstwie pod wskazanym adresem oraz w punktach werbunkowych przy wydziałach zatrudnienia PPRN w Hajnówce, Bielsku Podlaskim i m. Jedwabne. k 1923-00

**3 ELEKTRYKÓW** sieciowych z grupą IV lub III BHP, **1 MURARZA, 4 KIEROWCÓW** z kat. II lub III starą oraz **6 BRUKARZY** — zatrudni **Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Komunalnych w Białymstoku,** ul. Plutonowa, barak 5. Warunki płacy i pracy do uzgodnienia na miejscu. k 1931-0

**Zakład Naprawczo-Produkcyjny Mechanizacji Rolnictwa w Białymstoku,** ul. Choroszczańska 24 przyjmie:

**INŻYNIERA MECHANIKA** na stanowisko szefa produkcji, **TECHNIKA MECHANIKA** na stanowisko st. technika zaopatrzenia, **3 ŚLUSARZY** ciągnikowych samochodowych ze znajomością silników spalinowych, **ELEKTRYKA** instalacji samochodowej, **1 ROBOTNIKA** do transportu wewnętrznego. k 1928-00

**Potrzebna** pomoc do dziecka. Białystok, ul. Białostocka 25. g 2980-1

**Potrzebna** pomoc do dziecka, Białystok, ul. Konduktorska 29 m. 2 (Zgłoszenia po godz. 15). g 2973-1

**Potrzebna** na stałe pomoc domowa do dziecka. Białystok, ul. Niedźwiedzia 28 m. 5. g 2983-1

**Pilnie** potrzebna pomoc do dwojga dzieci. Białystok, ul. Gruntowa 3 sm. 92. g 2968-1

**Zatrudnię** pomoc do dziecka, Białystok, Wołodyjowskiego 6-B/117. g 2976-1

**Przyjmę** na mieszkanie. Białystok, Kościńskiego nr 10 (osiedle Pietrasze). g 2974-1

**2 pokoje,** kuchnia, wygody, kwaterunkowe, ogród w Ostrodzie — zamienię na mniejsze w Białymstoku. Wiadomość: Białystok, Podleśna 36. g 2970-1

**Zamienię** mieszkanie na większe. Młynowa 47 m. 5, Edmund Urban. g 2977-1

**Mieszkanie,** 3 pokoje (dwa małe, trzeci większy), I piętro, w centrum — zamienię na większe. Wiadomość: Białystok, tel. 18-30. g 2982-1

**Pokój** — odstąpię samotnym. Opłata za rok. Wiadomość: Białystok, Bukowa 7. g 2984-1

**Krzewy** róż szlachetnych — sprzedam. Wiadomość: Bolesław Sak, Kąty, poczta Jasionówka, pow. moniecki. g 2989-1

**Greplarnię** w bardzo dobrym stanie oraz dodatkowe obicie — sprzedam. Cena dostępna. Mikołaj Bójko, wieś Bagniuki, GRN Juszkowy Gród, pow. białostocki. g 2973-1

**2/3 nieruchomości** w centrum miasta — sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Wiadomość: Białystok, tel. 202-50. g 2983-1

**Dnia** 19. IX. 1966 r. znaleziono zegarek damski w Delikatesach. Odbiór: Białystok, Partyzantów 3. g 2978-1

**29 września** skradziono 3-miesięczną suczkę, owczarek alzacki (czarna z podpalaną). Za wskazanie miejsca nagroda. Białystok, Spacerowa 28, Popławski. g 2979-1

**„Wartburg de Lux"** — sprzedam. Białystok, Sienkiewicza 28a m. 29, tel. 43-81. g 2971-1

**Akordeon** „Wiktoria" 80-basowy nowy — sprzedam. Białystok, Aleja 1 Maja 32 m. 24. g 2975-1

**Dom** z placem niedrogo sprzedam z powodu wyjazdu. Wiadomość, Ełk, ul. Świerczewskiego 14. 1037-1

**Sprzedam** dwa pokoje, kuchnia, łazienka i garaż własność. Gdynia-Grabówek, Kalksztajnów 28. Pachecki. k 2269-1

**Dom** z placem — sprzedam. Michałowo, Aleksander Popławski. p 1033-1

**Samochód** „Fiat 1100", stan dobry — sprzedam tanio. Wiadomość: Supraśl, Konarskiego 4, Sienkiewicz. g 2981-1

# DOKĄD dziś idziemy?

### W BIAŁYMSTOKU

**TEATRY**

**Teatr im. Węgierki** — „Szklana menażeria", godz. 19.

**Kameralny** — nieczynny.

**KINA**

**„Pokój"** — „Marysia i Napoleon", prod. polsk., kol. panor. (od lat 16), godz. 15.30, 18 i 20.15.

**„Ton"** — „Winnetou" cz. I, prod. NRF, panor. (od lat 11), dod. — „Gry i zabawy", godz. 15.30, 17.45 i 20. (Ostatni dzień).

**„Syrena"** — „Cztery dni do nieskończoności", prod. rum. (od lat 14), dod. — „Sztuka monumentarna", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

**Kino-Teatr Zw. Zaw.** — „Romans z nieznajomym", prod USA (od lat 16), godz. 17 i 20.

**„TPP-R"** — „Przybycie tytanów", prod. franc.-włosk. (od lat 11), dod. — „Grużlica ciągle groźna", godz. 15.30, 17.45 i 20.15.

**Kino MO** — „Skok o świcie", prod. radz. (od lat 16), godz. 17 i 19.

**„Spotkanie"** — „Gładka skóra", prod. franc. (od lat 16), godz. 18.

**„Kolejarz"** Starosielce — „Przemięcio z wiatrem", prod. USA (od lat 14), godz. 17.

**KLUBY**

**Klub „Siedmiu", ul. Wesołowskiego 1, Dom Prasy** — czynny w godz. 10—22.

**Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch", czynny** w godz. 10—22.

**MUZEA**

**Muzeum Ruchu Rewolucyjnego,** ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11—17. Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego". Wystawa czasowa: „Organizacje młodzieżowe na Białostocczyźnie w latach 1945—48".

**Muzeum Ratusz** — czynne w godz. 11—17. Wystawy stałe: archeologiczna, etnograficzna, historyczna. Galeria Mzlarstwa Polskiego. Wystawa czasowa — „Dzieje oręża w Tysiącleciu Państwa Polskiego na Białostocczyźnie".

### W RAZIE WYPADKU

**Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego,** tel. biura wezwań 99, informacji pogotowia 2-22.

**Pogotowie stomatologiczne** czynne w godz. 19—7.

**Pogotowie dziecięce** czynne w godz. 19—7.

**Straż Pożarna** — tel. 98.

**Pogotowie MO** — tel. 57.

**APTEKI**

**Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2,** tel. 2-19-04.

**Apteka nr 63, ul. Mickiewicza 38,** tel. 44-17.

W niedzielę lub dzień świąteczny dyżur dzienny pełni jedna apteka (pierwsza), w nocy dwie.

**SZPITALE**

**Codziennie ostre dyżury pełnią szpitale:**

**Wojewódzki Szpital Zakaźny,** osiedle Dojlidy, ul. Żurawia, tel. 37-77.

**Wojewódzki Szpital im. J. Śniadeckiego,** ul. M. C. Skłodowskiej 16, centr. 2-16-21: oddziały dziecięce, chirurgia — tel. 2-06-05, grużlica — (centr.), wewnętrzny — (centr.), zakaźny (centr.) oraz oddział dermatologiczny — ul. Mantesiu Lipcowego 3, tel. 2-19-06.

**Dyżury szpitali w dniu 11. X. 1966 r.**

**Państwowy Szpital Kliniczny,** ul. M. C. Skłodowskiej 24, tel. centr. 2-24-31 — dyżurują oddz.: chirurgia, wewnętrzny, laryngologia, neurologia, okulistyka — tel. 62-22.

**Szpital im. M. C. Skłodowskiej,** ul. Warszawska 15, tel. 55-71 — oddz. położniczy.

# RADIO i TELEWIZJA

**PROGRAM I**

**6.10** Muzyka; 7.45 „Błękitna szlafela"; 8.49 „Mówy technika"; 9.30 Wiązanka melodii rozrywkowych; 9.40 Dla przedszkoli; 10.00 „Droga do kraju" — fragm. pow. J. Mańkowskiego; 11.00 Aud. dla kl. VIII — „Szlakiem dawnych wspomnień" — słuch.; 11.49 „Rodzice a dziecko"; 12.10 „Na swoją nutę"; 12.25 Rolniczy kwadrans; 14.00 „Karty z naszych dziejów" — „Rycerze i ciury" — fragm. pow. W. Rymkiewicza; 14.15 Sportowcy wiejscy na start; 15.05 Dla uczniów szkół średnich; 16.00—19.00 „Popołudnie z młodością"; 19.00 „Praktyczna pani"; 19.30 „To, co mamy najnowszego" — aud.; 20.30 Teatr PR: „Najazd" — słuch.; 21.45 Fel. literacki z cyklu: „Notatnik kulturalny"; 22.05 Chwila poezji.

**PROGRAM II**

**7.00 Białostocki Uniwersytet Radiowy; 7.10** Muzyka poranna; 8.15 Kurs j. rosyjskiego; 8.45 Koncert rozrywkowy; 10.05 Kubańskie melodie ludowe; 10.50 „Spotkania z pisarzami"; 11.20 Radiowa poradnia rodzinna; 12.25 Melodie naszych przyjaciół; 14.00 Polska muzyka operowa; 14.30 „Zielone sygnały"; 15.30 Dla dzieci; 16.05 Public. międzynarodowa; 17.00 Załątek nowej uczelni — rozm. przed mikrof.; 17.10 „Szukamy przeboju" — aud. sł.-muz.; 17.50 Z miast i wsi województwa; 18.50 Uniwersytet Radiowy; 19.30 Kalejdoskop kulturalny; 20.00 „Portrety słynnych dyrygentów"; 21.40 Koncert rozrywkowy; 22.35 Nowa nagranie muzyki kameralnej.

**PROGRAM TELEWIZYJNY**

10.55 Dla szkół: J. polski dla kl. X; 11.35 „Kto jest bez winy" — film fab. prod. CSRS; 16.00 Politechnika TV, Matematyka cz. I; 16.30 Politechnika TV, Matematyka cz. II; 17.00 Wiadomości dziennika; 17.05 Dla dzieci: „Zręczne ręce"; 17.20 Dla młodych widzów: „Zapraszam na wtorek wieczór" — wizyta u J. Broszkiewicza; 17.50 Informator handlowy; 17.55 Kurs Rolniczy „Uprawa pszenicy ozimej"; 18.25 „Raz, dwa, trzy" — teleturniej rozrywkowy; 18.55 „Próbny" — miesięcznik konsumenta; 19.20 Dobranoc; 19.30 Dziennik; 20.00 TV Kurier Warszawski; 20.15 „Kto jest bez winy" — film fab. prod. CSRS (od lat 16); 21.50 „Panorama literacka"; 22.20 Dziennik; 22.35 „Kryptonim „Oktan" — film dokumentalny prod. polsk.; 22.40 Program na jutro; 22.50 Politechnika TV, Matematyka cz. I; 23.20 Politechnika TV, Matematyka cz. II.

PR i TV zastrzegają sobie prawo zmian programu.

Biał. Zakł. Graf. D-1

146

# RAY LASUYE PAMIĄTKI Z DALECARLII

Przekład W. Wąsowskiej

Tymczasem dzień się miał ku końcowi, a pod lasem było już ciemno. Skłoniłem Monikę, by włożyła nieprzemakalny płaszcz Daubercourta, zostawiony przez niego w samochodzie. Nie był nawet na nią za długi. Jeżeliby nie padał deszcz, to i tak wieczorem nie będzie w nim za ciepło, a poza tym — zakrywał strój Moniki, łatwiejszy do zapamiętania niż płaszcz.

Odprowadziłem ją do skraju lasu. Pokazała mi przystanek koło szosy, na którym jakaś para czekała na autobus.

— O godzinie dziesiątej — powiedziała Monika — zatrzymam się koło tego przystanku. Pan tam będzie, prawda?

— Będę.

Położyła mi ręce na ramionach, patrząc mi z niepokojem w oczy.

— Już raz oszukał mnie pan i uciekł, używając podstępu. Jeżeli nie znajdę pana tu o umówionej godzinie, nigdy panu tego nie daruję!

Po tych słowach oddaliła się szybko, nie oglądając się. Patrzyłem za nią. Wkrótce nadjechał autobus i zabrał oczekujących pasażerów. Wróciłem do samochodu, pełen miło pocieszających refleksji.

Spędzenie paru godzin samotnie w lesie, wśród gęstniejącego mroku, nie wydało mi się czymś zbyt zabawnym. Jeżeli zaś w dodatku jest się człowiekiem tropionym, wówczas oczekiwanie dłuży się w nieskończoność i wypełnia rosnącym niepokojem. Toteż drgałem nerwowo, gdy wieczorny wiatr poruszył silniej listowiem drzew, drgałem, gdy sucha gałąź upadła na ziemię, drgałem, gdy niewidzialne zwierzę przemknęło w pobliżu z szelestem deptanych badyli; ale największym lękiem przejmował mnie odgłos zwalniającego gdzieś na szosie samochodu. Oczyma wyobraźni widziałem już wyskakujący z niego na skraju szosy cały oddział policji.

Ten stan nerwowości powodowany był również podejrzeniami, jakie raz jeszcze obudziły się we mnie w stosunku do Moniki. Znałem ją od czterech dni i przez ten cały czas przechodziłem od nieufności do zaufania i odwrotnie, nie mogąc definitywnie zdecydować się ani na jedno, ani na drugie.

Przemyślałem wszystko, co dotychczas miałem jej do zarzucenia, a ponadto dorzuciłem do tego kilka nowych pretensji, przede wszystkim zaś jej przybycie do Bristolu. Czy nie przysłano jej do mnie, aby mnie pilnowała?

Uprzejmość, z jaką podejrzliwy Ekholm powiadomił mnie o przyczynie, dla której mnie wzywa do siebie, była dość dziwna, jeśli się chwilę nad tym zastanowić. W rezultacie to, co mi powiedział miało taki sens: „pan mi opowiadał, że pan nie zna Schneidera, a tymczasem on twierdzi, że podróżowaliście razem i że była między wami nawet awantura. Proszę tu natychmiast przybyć, żebyśmy mogli pana przymknąć!". Mówiąc mi to przez telefon zostawił mi możliwość ucieczki.

Możliwość ucieczki, tak! Komisarz wiedział, że na pewno z niego skorzystam, aby zwiać, zamiast jechać do niego i podać grzecznie rączki do nałożenia kajdanków. Mimo to nie wahał się mnie puścić, w tym wszystkim brała udział Monika, a także telefonistka. Oczywiście, telefonistka również! To, że telefon od komisarza zaskoczył mnie akurat przy samych drzwiach, jest jak na przypadek dość dziwne. Wszystko było zrobione celowo, obliczone dokładnie i dobrze wykonane, a do wykonawców należała również i Monika, która udając, że mnie ratuje przed policją, chciała zdobyć moje całkowite zaufanie.

A ludzie z Forda? Policjanci, czy też ich pomocnicy, mieli za zadanie stworzyć pozory pościgu, abym uwierzył w bezgraniczne oddanie Moniki. To wyjaśniało mi paniczny jej lęk, gdy widziała, że biorę do ręki pistolet Daubercourta. Monika nie robiła na mnie od początku wrażenia lękliwej kobietki, która mdleje na widok broni palnej. Na statku wzięła do ręki bez obawy pistolet Schneidera, by go potem rzucić do toalety. Ale dziś zmieniła swoją postawę. To zrozumiałe: nikt nie chce nieszczęścia swoich przyjaciół!

Trzeci obciążający punkt: jazda Moniki do Sztokholmu. Jakaż ona odważna! Bo przecież telefonistka w hotelu mogła jej się dobrze przyjrzeć i poinformować o niej Ekholma. Bardzo odważna, dlatego... że nie miała czego się obawiać.

Monika nalegała, abym się poinformował co do jej pracy w Nordiska Kompanjet. Bardzo możliwe, że jest tłumaczką, tak jak mnie o tym zapewniono, ale to niczego jeszcze nie dowodzi. Z pewnością wyznaczono dużą nagrodę dla każdego obywatela, który przyczyni się do odnalezienia ważnych dowodów, zawierających jakieś sekretne dane, którymi państwo nie chce się z nikim dzielić. Oto dostateczny powód, który mógł skłonić zwykłą tłumaczkę do współpracy z policją. Jeżeli zaś Monika nawet nie pragnęła nagrody, to mógł nią kierować po prostu patriotyzm. Widoczne było, że bardzo kocha swój kraj, o którym potrafiła mi w pociągu opowiadać z miłością i dumą.

Gdy się zaczyna w coś wątpić, to jedna wątpliwość rodzi drugą. Monika straciła już u mnie cały kredyt zaufania. Każde jej słowo, jej pocałunki, a nawet jej łzy, wszystko teraz wydawało mi się podejrzane. Komediantka! „Nie chciałam i nie chcę pana zgubić, a tylko ratować!" Ach, jaka anielska istota. I właśnie po, to by mnie ratować, wkrótce tu wróci z gromadą policjantów. Ale nie dostaną mnie!

Wziąłem torbę, która leżała na tylnym siedzeniu, zabrałem rewolwer ze schowka, dokąd go włożyłem po ustaniu pościgu, otworzyłem drzwiczki i wysunąłem już jedną nogę, by wysiąść — ale nie wysiadłem. Osaczyły mnie nowe myśli, zupełnie inne, niż poprzednie. Ten pistolet...

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

# 2,5 tysięczne mieszkanie BSM

Białostocka Spółdzielnia Mieszkaniowa obchodziła miłą uroczystość — oddanie do użytku kolejnego, 54 budynku mieszkalnego. Znajduje się on przy ul. Wesołej 7, w osiedlu Tysiąclecia. Blok oddany został przez Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego na dwa miesiące przed terminem. Wśród 90 nowych mieszkań, oddanych spółdzielcom, znajduje się jubileuszowe mieszkanie — 2,5-tysięczne, wybudowane przez BSM.

I sekretarz KM PZPR — tow. J. TRUSIEWICZ wręczył klucze do 2,5-tysięcznego mieszkania — lokalu nr 40 przy ul. Wesołej 7, murarzowi BPBM — Tadeuszowi WALENDZIUKOWI. Od 1959 roku buduje on osiedle Tysiąclecia. „Swojego" domu nie murował, ale pracował przy budowie wielu sąsiednich.

Prócz serdecznych życzeń, lokator jubileuszowego mieszkania otrzymał w upominku odkurzacz. (a)

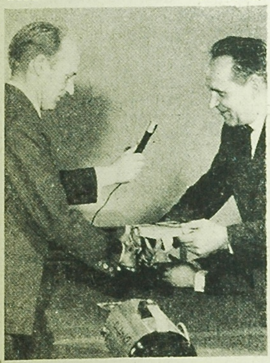

*NA ZDJĘCIU: I sekretarz KM PZPR — Józef Trusiewicz wręcza klucze do 2,5-tysięcznego mieszkania w BSM Tadeuszowi Walendziukowi.*

*NA ZDJĘCIU: blok nr 7 przy ul. Wesołej, w którym znajduje się jubileuszowe mieszkanie.*

Fot. J. Rybiński

## Z ukosa

# „Pacykarze"

**Wiele wysiłków wkłada się w to, aby miasto nasze było coraz bardziej estetyczne, by znikała wszelka szpetota. Tymczasem wiele instytucji jak tylko może „ozdabia" nam miasto. Niemal przez dwa lata „pokutowała" na chodnikach reklama jednego z cyrków. Cyrk wyjechał, ale reklama została. Ani zmyć, ani wytrzeć. To samo dotyczy reklamy filmu „Popioły", który już dawno zszedł z ekranów i — jak złośliwi powiadają — nieprędko powróci.**

Ostatnio organizatorzy „zgaduj zgaduli" — Estrada Ziemi Lubelskiej — okleili wiele ścian budynków śródmieścia zapowiedziami imprezy. A przecież wiadomo, że afisze wywieszać można tylko w miejscach do tego przystosowanych. Ale co to organizatorów obchodzi? Grunt aby ściągnąć „prowizyjkę" od imprezy i wio dalej... Afisze po pewnym czasie staną się nieaktualne, odkleją się od ścian.

Jedynie na murach i kolorowych elewacjach pozostaną plamy, których nie sposób usunąć.

Wydajmy wojnę „pacykarzom". Jeśli nie potrafią sprzątnąć, nie stosują się do przepisów — chyba jakiś tam paragraf w Kolegium Orzekającym powinien się znaleźć. (zez)

# „Wiązanka" dla pasażera

Nasza czytelniczka D. K (nazwisko i adres znane redakcji) miała pecha, aby 30 września br. o godz. 7.20, wsiadając w Ogrodniczkach do autobusu PKS, zaczepić obcasem o wysunięte nogi konduktorki. Przeprosiła więc natychmiast i przeszła do przodu. Na końcowym przystanku w Białymstoku rozpętała się istna burza. Konduktorka (nr służbowy 56) obrzuciła wysiadającą pasażerkę niewybredną „wiązanką".

Przypuszczalnie chodziło tu o wyrównanie straty spowodowanej rozerwaniem pończochy. Gdyby jednakże zwróciła się w tonie spokojnym — nie byłoby, podkreśla nasza czytelniczka, najmniejszej dyskusji w uregulowaniu należności. (h)

## Z życia partii

# Przed pierwszym wykładem

Na posiedzeniu Egzekutywy Komitetu Miejskiego partii w Białymstoku omawiano ostatnie przygotowania do rozpoczęcia roku szkolenia partyjnego. Do dnia 4 października br. organizacje partyjne z miasta zgłosiły 255 kursów szkoleniowych. Stwierdzono, że jest to około 90 proc. możliwości istniejących w zakładach pracy. Do tego dnia nie nadeszły jeszcze ankiety rejestracyjne z takich m. in. zakładów pracy jak: Huta Szkła, Chłodnia Składowa, PKS, CPN, PDT, Szpital Zakaźny, Technikum Mechaniczne, Centrala Nasienna. Są to zakłady, które dotychczas prowadziły szkolenie partyjne i obecnie w dalszym ciągu mają możliwości prowadzenia partyjnego szkolenia. Trudno również pogodzić się z tym, że w Fabryce Przyrządów i Uchwytów, gdzie pracuje około 1500 ludzi, a wśród nich 230 członków i kandydatów partii, tego roku przygotowano zaledwie dwa kursy szkoleniowe.

Jak nas informuje Miejski Ośrodek Propagandy Partyjnej, w wielu zakładach pracy POP podjęły decyzje o prowadzeniu szkolenia partyjnego, a jedynie sekretarze lub organizatorzy szkolenia ociągają się z nadesłaniem ankiet rejestracyjnych.

Najwięcej tegorocznych kursów szkoleniowych zgłosiło tematykę międzynarodową. Na drugim miejscu, jeśli chodzi o ilość zgłoszonych tematów, są zagadnienia ekonomiczne. Wiele kursów zgłasza też tzw. „własne programy tematyczne", czyli zestaw zajęć wziętych z programów spraw międzynarodowych, ideologicznych, ekonomicznych itp. W niektórych tego rodzaju przypadkach trudno się pogodzić z argumentami wysuwanymi przez towarzyszy w zakładach pracy. Mówi się tam bowiem o „atrakcyjności", a zapomina o konkretnej potrzebie określonej wiedzy. Zaś atrakcyjność zależy chyba przede wszystkim od wykładowcy, od sposobu przygotowania i przeprowadzenia zajęć. Taki zaś „program kombinowany" utrudnia odpowiednie przeszkolenie wykładowcy szkolenia partyjnego.

Sprawa ta wiąże się również z tendencją do angażowania na szkolenia partyjne wykładowców z Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, SAiW oraz podobnych instytucji. W licznych przypadkach jest to uzasadnione. Wykładowcy z tych instytucji, podobnie jak lektorzy z KM PZPR, są specjalistami w określonych dziedzinach wiedzy. Ale przecież chodzi o to, aby aktywiści — wykładowcy z zakładów pracy pogłębiali swoją własną wiedzę przez przygotowywanie się do wykładów, aby dawali przykład swojej własnej zaangażowanej postawy społecznej i politycznej.

Na posiedzeniu Egzekutywy celowo zwrócono szczególną uwagę na pewne braki i niedostatki, gdyż można je jeszcze naprawić. (lk)

# Święto Latawca nad jez. Necko

**W czasie imprezy „Święta Latawca" w Augustowie, dopisała nie tylko frekwencja, ale i pogoda. Nad jeziorem Necko zebrało się w ubiegłą niedzielę wiele dzieci, młodzieży a także i dorosłych, aby oglądać wojewódzkie eliminacje zawodów latawcowych, organizowanych przez ZSS „Społem" wspólnie z Wojewódzkim Przedsiębiorstwem Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi.**

**Startowało 33 modeli latawców skrzynkowych i płaskich oraz szybowcowych. Zwycięzcy zawodów otrzymali dyplomy. Najlepsi, których modele uzyskały największą ilość punktów pojadą na centralne zawody do Gdańska. Są to — Ryszard Szołbut, Krystyna Saczek i Andrzej Soroko. Centralne eliminacje w Gdańsku odbędą się w dniach 15 i 16 października br. (as)**

# Tydzień w klubach

**W klubie Zakładów im. Sierżana przy ul. Augustowskiej czynna jest wystawa prac fotografów — amatorów, członków koła zainteresowań przy Fabryce Pluszu.**

**W klubie przy Fabryce Pluszu, przy ul. Nowotki, oglądać można wystawę reprodukcji Jana Matejki „Poczet królów polskich".**

**We środę, 12 bm., o godz. 18, odbędą się tu zajęcia Wieczorowej Szkoły Aktywu ZMS.**

**We czwartek, 13 bm., o godz. 18, odczyt mgr J. Bielawskiego na temat „Perspektywy rozwoju Polski w najbliższym 20-leciu" oraz film oświatowy.**

**W Klubie ZZK „Kolejarz" przy Szosie Żółtkowskiej, we środę 12 bm., o godz. 18 wieczorek „W rytmie młodzieżowym", połączony z nauką tańca towarzyskiego i savoir-vivre. Wieczorek prowadzić będzie Henryk Małyszko.**

**We czwartek 13 bm., o godz. 18 zajęcia WSA i prelekcja mgr S. Monkiewicza „Polska na przestrzeni dziejów". (hw)**

# Kwiaty toną

Kwiaty lubią wilgoć, ale nie w nadmiarze. A tej wilgoci jest aż nadto w piwnicy kwiaciarni „Żonkil". Podskórna woda zalewa bowiem pomieszczenie, gdzie przechowywane są kwiaty, kosze i inny sprzęt. Dom, w którym mieści się kwiaciarnia, administrowany jest przez FPiU. Kilkakrotna interwencja nie odniosła jak dotychczas pożądanego skutku.

Kwiaty są dla kwiaciarni towarem i nie można dopuścić, aby marnowały się na skutek dużego zawilgocenia pomieszczenia piwnicznego. Usunięcie usterek wynikłych w czasie budowy bloku jest więc konieczne. (as)

# Moja droga do szkoły

*Pod takim hasłem uczniowie klasy I A Szkoły Podstawowej nr 9 odbyli niedawno bardzo ciekawą lekcję. Ciekawą, bo nauczycielem był podporucznik ze Służby Ruchu MO, Marian GOĆ. Wychowawczyni pani Danuta Wojniusz asystowała tylko w zajęciach. Pan porucznik pokazał dzieciom jak powinny zachowywać się na ulicy, jak przechodzić jezdnię. Lekcja była ogromnie interesująca. Na zakończenie M. Goć przekazał dzieciom na pamiątkę statuetkę milicjanta ze Służby Ruchu. Ma ona przypominać pierwszakom lekcję i zasady poruszania się po ulicy. Inicjatorom lekcji — trójce klasowej rodziców, duże brawa za tak atrakcyjną formę nauki zasad bezpieczeństwa na naszych drogach dla najmłodszych. (f)*

*NA ZDJĘCIU: klasa I A na lekcji. Temat zajęć — jak prawidłowo przechodzić przez ruchliwe skrzyżowanie ulic. Wykład prowadzi podporucznik Marian Goć.*

## Mój margines

# Głusi

Poradnia dla osób głuchych w Białymstoku zajmuje pomieszczenie o powierzchni 4 m kw.

*Człek chory, cierpiący, tkwić w ciasnocie musi,*
*Gdy wszyscy na krzyk jego, jak na złość, są... głusi...*

H. LISOWSKI

# Odwiedziny w komisariacie

Z okazji uroczystości XXII rocznicy utworzenia Milicji Obywatelskiej — obchodzonej jako święto MO — nie zabrakło kwiatów ani życzeń od dzieci, młodzieży szkolnej, pracowników zakładów pracy. II Komisariat MO przy ul. Sobieskiego odwiedzili podopieczni Pogotowia Opiekuńczego z ul. Orlej 2, obdarowując pracowników MO kwiatami i własnoręcznie wykonanymi pamiątkowymi maskotkami. Były także życzenia i dedykowane milicjantom recytowane przez dzieci wiersze. (ib)

## XXIII rocznica Wojska Polskiego

# Dziś uroczysta wieczornica

## Jutro odprawa wart garnizonowych

Z okazji XXIII rocznicy bitwy pod Lenino — pierwszej bitwy Ludowego Wojska Polskiego i trwającego obecnie Tygodnia Ligi Obrony Kraju, dziś, tj. we **wtorek, 11 października** br. o godz. 18 w sali Kino-Teatru Związków Zawodowych odbędzie się **uroczysta wieczornica**. Po części oficjalnej — program artystyczny.

*

**JUTRO** natomiast, 12 października mieszkańcy Białegostoku będą mieli możność zobaczyć uroczystą odprawę wart garnizonowych, która rozpocznie się o godz. 15.15 obok Pomnika Wdzięczności na Plantach. Jednocześnie też żołnierze zaciągną warty honorowe obok Pomnika i na Cmentarzu Wojskowym w Zwierzyńcu. W godz. 15.45—17.30 przybędą na Planty delegacje organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych, które złożą wieńce przed Pomnikiem Wdzięczności. (h)

# Zabrakło konsekwencji

Z inicjatywy Spółdzielni Mieszkaniowej „Rodzina Kolejowa", Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Meblami, z udziałem jeszcze kilku instytucji, które dostarczyły dekoracyjne drobiazgi, w bloku przy ulicy Stołecznej 14 b (ekstra nagrodę temu, kto numer odnajdzie, bo kolejowi spółdzielcy nie mają zwyczaju numerować nowych domów), otwarta została w niedzielę wystawa pod wiele obiecującą nazwą „Urządzamy mieszkanie tanio i estetycznie". Kilkudziesięciu osobom, które przyszły obejrzeć wystawę, umożliwiono rzut oka na rozkład dwu, trzy i czteroosobowego mieszkania oraz zapoznać się z meblami oferowanymi do tych mieszkań przez białostockie WPHM. Pomysł na pewno interesujący i takich trzeba byłoby więcej w budującym się i meblującym bez przerwy stu trzydziestotysięcznym mieście.

Tak więc meble na wystawie podobały się zwiedzającym, rozkład mieszkań trochę mniej, natomiast w ogóle nie spodobała się owa proponowana przez organizatorów taniość i estetyka. Gdzież miejsce na estetykę, skoro w jedynym pokoiku mieszkania dwuosobowego proponuje się ustawić szafę, biblioteczkę, sekretarzyk, składany tapczan-kanapę, stolik pod radio i jeszcze stół z kilkoma krzesłami, przy czym korytarzyk (z winy projektantów) ma miejsce tylko na ścienny wieszak. Zupełnie podobna propozycja estetyki wnętrza dotyczy także i pozostałych mieszkań. Owszem, meble są ładne, szkoda tylko, że po ich rozstawieniu w sposób, w jaki proponują organizatorzy, po prostu zabraknie przestrzeni życiowej. Przekonali się o tym sami zwiedzający, którzy musieli ten i ów mebelek przesunąć, by zajrzeć do drugiego kąta pokoju. A poza tym, czy komplet mebli za 25 tys. zł można uważać za tani?

Sama koncepcja wystawy jest dobra, ale byłoby jeszcze lepiej, gdyby w jej urządzeniu brali udział fachowcy od naprawdę taniego i naprawdę estetycznego urządzenia wnętrz. (wm)

# Nie ma syfonów?

Od dłuższego już czasu klienci nadaremnie dopytują się w sklepie PSS u zbiegu ulic Nowy Świat i Fornalskiej o syfony z wodą sodową. Zawsze otrzymują jedną i tą samą odpowiedź — nie ma... Gdyby to jeszcze w okresie upałów, można by to jakoś sobie wytłumaczyć, ale obecnie...? (h)

# Zapałki w ręku dziecka to groźba pożaru!

Gazeta Białostocka
ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje Kolegium. Wydawca RSW „Prasa". Redakcja i admin. — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefony: centrala 2-32-41, redaktor naczelny 2-09-35, zastępca red. naczelnego 2-11-18, sekretarz red. 2-15-08, dział reporterski 2-23-77, dział rolny 2-11-30, dział sportowy 2-23-17, red. nocna 2-10-87.

Nie zamówionych rękopisów i zdjęć redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50, półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPiK „Ruch" nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odwrocie blankietu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma. Prenumeratę pocztową zgłoszoną do dnia 15 każdego miesiąca a prenumeratę pozapocztową i indywidualną zgłoszoną do dnia 10 każdego miesiąca PUPiK „Ruch" rozpoczyna realizować z dniem 1 następnego miesiąca.

Prenumeratę naszego pisma ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch", Warszawa, ul. Wronia 23, nr konta PKO 1-6-100024. Cena prenumeraty wynosi: kwartalna zł — 52,50, półroczna zł — 105, roczna zł — 210. Prenumeratę zgłoszoną do dnia 10 danego miesiąca BKWZ „Ruch" rozpoczyna realizować z dniem 1 następnego miesiąca.

Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa", Białystok ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41.